

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 99 100 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 3 marca 1934

Rok 29

Poznań, 2 marca.

W Paryżu o stosunkach polsko-niemieckich

Nowe objawy z dziedziny stosunków polsko-niemieckich wywołały w prasie francuskiej szerokie i znamienne komentarze. Z głosami temi należy się zaznajomić, gdyż wyrażają one opinię sprzymierzonego z nami kraju, opinię nie tylko prywatną, ale niemal oficjalną.

Dowodem tego może być artykuł wstępny półurzędowego „Tempsa”, poświęcony stosunkom polsko-niemieckim z okazji zawarcia porozumienia prasowego i kulturalnego między obu państwami. „Temps” oświadcza, że w zasadzie odnosi się z sympatią do wszelkich objawów odprężenia między Warszawą a Berlinem i przypomina, że dyplomacja francuska wielokrotnie starała się oddziaływać w tym właśnie duchu, wysuwając postulat zawarcia Locarna wschodniego dla granic polsko-niemieckich. Wysiłki te okazały się bezskuteczne wskutek „dzikiego oporu” nacjonalistów niemieckich, to też zdumienie było wielkie, gdy pierwszym gestem narodowego socjalizmu po jego dojściu do władzy było zbliżenie się do Polski. Kanclerz Hitler musiał użyć całego swego autorytetu osobistego, by dokonać zwrotu w opinii niemieckiej i przeprowadzić deklarację o nieagresji, która — jak podkreśla „Temps” — „nie dotykając istoty zagadnień, istniejących między Niemcami a Polską, a których pierwotna zawilgość pozostaje w mocy, zapewnia przynajmniej na kilka lat spokój i wyjaśnia w ten sposób horyzont europejski w miejscu, gdzie gromadziły się najgroźniejsze chmury.”

Stwierdziwszy, że nie można zaprzeczyć, iż porozumienie polsko-niemieckie stanowi „poważne odprężenie”, „Temps” wyraża wątpliwość, czy istotnie „zmieniło ono zasadniczo oblicze i charakter wzajemnych stanowisk obu państw odnośnie do zagadnień polsko-niemieckich”. „Temps” wyraża przytem przypuszczenie, że Polacy nie robią sobie żadnych złudzeń co do dążeń niemieckich na wschodzie.

Z kolei pismo francuskie wylicza okoliczności, które zmusiły rząd niemiecki do wejścia na drogę odprężenia stosunków z Polską, a więc przede wszystkim obawa, by zbliżenie polsko-rosyjskie nie miało wyraźnego ostrza, skierowanego przeciw Rzeszy, a pozatem chodziło o zapewnienie sobie neutralności Polski w razie pogłębienia się sporów rosyjsko-niemieckich. „Temps” przypomina wreszcie, że głównie zainteresowanie Niemiec zwraca się w stronę Austrii i środkowej Europy i dlatego kanclerz Hitler uznał za rzecz dogodną dla swej polityki załagodzenia stosunków z Polską.

Wreszcie „Temps”, widząc w poprawie stosunków polsko-niemieckich wartość tego faktu dla pokoju europejskiego, wyraża wątpliwość, czy może on się ugruntować przez układy odrębne, dotyczące specjalnych sytuacji, gdy

Francja na straży pokoju

Bilans podróży dyplomatycznej min. Edena — Rząd francuski pod żadnym warunkiem nie godzi się na dalsze ustępstwa Niemcom i nie zamierza osłabiać swych sił zbrojnych

London. (Tel. wł.) Podsekretarz stanu Eden zda w piątek sprawozdanie min. Simonowi, premierowi MacDonaldowi i Baldwinowi z wyników swej podróży do Paryża, Berlina i Rzymu.

PROPOZYCJE ANGLJI I WŁOCH

Korespondent paryski „Timesa” stwierdza, że propozycje angielsko-włoskie nawet w wypadku przyjęcia ich przez Niemcy, natrafiają we Francji trudności. Projekty włoskie oceniane są we Francji korzystniej od propozycji angielskich, ponieważ pozwalają one na zatrzymanie obecnego stanu zbrojeń.

Co do planu udzielenia Niemcom prawa dozbrojenia odpowiada się we Francji, że nie można takiego dozbrojenia prawnie ściśle ograniczyć, gdyż niewiadomo w jakim stopniu Rzesza już się dozbroiła.

Paryż. (Tel. wł.) Dzisiejsze dzienniki omawiając wczorajszą wizytę Edena w Paryżu dochodzą do jednoznacznego wniosku, że w chwili obecnej nie może być mowy o rozbrojeniu się Francji.

WYMOWNE STATYSTYKI

„Matin” stwierdza, że min. spraw zagranicznych Barthou przedłożył Edenowi statystykę dotychczasowego rozbrojenia się Francji, która na Angliku wywołała bardzo duże wrażenie.

POWAGA POŁOŻENIA

„Journal” pisze:

„Barthou zapoznał Edena ze sprawozdaniem ministra lotnictwa, które nie pozwala żywić dalszych złudzeń co do obecnego stanu niemieckiego lotnictwa. Dalej przedłożył Barthou Edenowi sprawozdanie min. wojny Petaina, było ono nawet przedłożone dotychczas radzie ministrów. To sprawozdanie wykazuje nie tylko rozbrojenie, jakie dotychczas Francja przeprowadziła, ale podkreśla powagę położenia w związku z obecnym stanem zbrojeń niemieckich. Wreszcie przedstawił Barthou sprawozdanie, które z polecenia

„gdzieindziej, w szerokiej dziedzinie międzynarodowej, potężny dźwigić nieważkości w dalszym ciągu przeciwstawiałby jedne narody drugim”.

Ostatnie zastrzeżenia „Tempsa” dotyczą systemów „autorytatywnych” w Polsce i w Niemczech. Zastrzeżeń tych, dość ostrych, powtórzyć tu nie możemy.

Tyle „Temps”. W tej samej sprawie otrzymaliśmy dziś następującą depezę z Paryża, rzucającą światło na nastroje francuskie:

Paryż. (Tel. wł.) Po śródowym artykule w „Temps” czwartkowy „Journal des Debats” w artykule piera Bernus daje również wyraz cierpkim uwagom pod adresem Polski z powodu jej nowej polityki niemieckiej.

Polska — pisze Bernus — poświęca całą przyszłość wzajemian za prowizoryczne porozumienie z trzecią Rzeszą. Polityka ta objawiała się już przed zawarciem paktu czterech; wszakże ten ostatni dostarczał Warszawie najlepszego pretekstu do jej pogłębienia. Pakt czterech był ze strony francu-

nia komitetu obrony narodowej wypracował sen. Berenger.

PRAWDZIWE OBLCZE NIEMIEC

„L'Oeuvre” podkreśla, iż Eden oświadczył, że nawet najprymitywniejsza kontrola jest lepsza, niż żadna. Na to ze strony francuskiej odpowiedziano mu, iż taka kontrola nie może nigdy zrównoważyć zrzeczenia się swobody działania. Rząd francuski zamierza zażądać od rady obrony państwa sprawozdania o problemie rozbrojenia. Francja będzie się sprzeciwiała przyznaniu Niemcom równości zbrojeń i przedstawi 10 kwietnia w biurze konfe-

Zasady t. zw. minimalnego porozumienia rozbrojeniowego uzgodnione w Rzymie

Paryż. (PAT.) „Le Journal” donosi z Rzymu, że t. zw. minimalne porozumienie rozbrojeniowe, osiągnięte przez min. Edena w Rzymie, opiera się na następujących punktach:

- 1) Czas trwania konwencji wynosi 7-8 lat.
- 2) Państwa „nierozbrojone” utrzymają swe uzbrojenia na dotychczasowym poziomie.
- 3) Niemcy zostaną upoważnione do podwyższenia efektywów do 250 000 żołnierzy zaopatrzonych w broń defensywną.
- 4) Państwa, podpisujące konwencję zgodzą się na kontrolę, która rozciągałaby się w Niemczech i na formacje szturmowe.
- 5) W razie naruszenia konwencji bądź groźby naruszenia, państwa podpisujące konwencję zbijają się, celem zdecydowania, jakie środki należy przedsięwziąć.

Pismo zaznacza, że obecnie już nie wymaga się od Francji zredukowania jej sił. Mimo to plan, proponowany przez Edena, jest dla Francji z wielu powodów nie do przyjęcia. Chodziłoby

rencji rozbrojeniowej istotne oblicze Niemiec, oraz oflary, jakie złożyła dla idei rozbrojenia.

GRANIE NA ZWŁOKĘ

„Echo de Paris” zapowiada, że wkrótce zbierze się najwyższa rada obrony państwa, która przedstawi rządowi swe stanowisko. Na podstawie tego referatu rząd odpowie na propozycje angielskie z przed miesiąca. Przez kontynuowanie bezcelowej wymiany zdań odwleka się dzień, w którym Francja i jej sojusznicy przedsięwzięną środki ochrony i obrony, jakie są konieczne, aby ratować pokój.

bowiem o podpis Francji nie na konwencji rozbrojeniowej, lecz na konwencji uzbrojeniowej.

„W r. 1932 — pisze „Le Journal” — nie po to Francja udała się do Genewy, aby dojść do tego rodzaju wyniku. Do tego należy dołączyć jeszcze, że stosunek sił zbrojnych Francji i Niemiec zostałby zmieniony na niekorzyść Francji bez udzielenia jej nowych gwarancji bezpieczeństwa. Następnie poza powiększoną Reichswehrą Niemcy posiadałyby również tysiące rezerwistów oddziałów szturmowych, poza tem nie zostało udowodnione, że kontrola byłaby istotnie skuteczna i że Niemcy lojalnieby się jej poddali. Wreszcie niewiadomo, jak zostałaby załatwiona sprawa lotnictwa wojskowego, czego domaga się Göring.”

Pismo kończy uwagą, że, gdy się wie, do jakiego stopnia doskonałości Niemcy posuwają dniami i nocą swe uzbrojenia, wszelka dyskusja rozbrojeniowa ma charakter czysto akademicki.

Trzęsienie ziemi w Chile

London. (PAT.) Z St. Jago de Chili donoszą o silnym trzęsieniu zie-

mi, jakie było tam w ciągu ubiegłej nocy.

Najsilniejsze wstrząsy odczuwano w okolicy miasta Valdivji. Trwały one 4 minuty i wywołały wśród mieszkańców niezwykłą panikę. Wszyscy w popłochu uciekali w rozmaite strony, lecz padali na ziemię.

Trzęsienie spowodowało w Valdivji pewne, nieznaczne zresztą zniszczenie. Komunikacja między St. Jago de Chili a Valdivją uległa przerwaniu. Również miasto Temuco odczuło silne trzęsienie, trwające 1 minutę.

Strajk w Częstochowie

Częstochowa. (Tel. wł.) Na tle żądań, wysuwanych przez robotników zakładów ceramicznych „Michalina”, dotyczących potrącania składek na ubezpieczenie społeczne według starego systemu, doszło ostatnio do t. zw. strajku okupacyjnego. 122 robotników porzuciło pracę, okupując teren fabryki. Strajk trwa nadal.

Wyroki śmierci

Lipsk. (PAT.) Trybunał Rzeszy w Lipsku zatwierdził 3 wyroki śmierci na 2 Niemców i 1 Polaka Franciszka Tomaszewskiego, skazanego za morderstwo.

skiej ogromnym błędem. Nie mniejsze są błędy, popełniane dzisiaj przez Polskę.

Ostatnie postanowienia w sprawie porozumienia prasowo-radjowego i założenia wspólnego biura informacyjnego pod nazwą „Europa”, do którego zmobilizowano już cały sztab dziennikarzy polskich i niemieckich, tak w Berlinie jak i w Warszawie, Bernus nazywa figlami pacyfistycznymi, służącymi więcej dla celów strony wojowniczej (oczywiście po stronie niemieckiej — red.), niż pokojowej.

Publicysta francuski kończy: Jakie w całym tem przedsięwzięciu są głębokie intencje Polski, nie wiadomo, natomiast jest pewne, że dyplomacja niemiecka, działając z mistrzowską zręcznością i planowością, zmierza nie bez powodzenia do rozbicia sił sojuszników. W każdym razie Polska myli się gruntownie, jeżeli sobie wyobraża, że przez faworyzowanie planów niemieckich zabezpiecza się na przyszłość przed wrogimi zamiarami sąsiadów zachodnich.

Głosy obu pism są niewątpliwie znamienne. Powróćmy do nich.

W walce z mafią żydowsko-masońską

Odcinki czekowe Stawiskiego są w posiadaniu władz — Prince już dawno chciał unieszkodliwić bezczelnego aferzystę

ODCINKI CZEKOWE

Paryż. (Tel. wł.) Min. spraw wewnętrznych zawiadomiło późną nocą z czwartku na piątek przedstawicieli prasy, że odcinki czekowe Stawiskiego są w posiadaniu władz sądowych, dzięki usilnym zabiegom policji. Minister spraw wewnętrznych Sarraut oświadczył przedstawicielowi agencji „Havasa”, że w chwili obecnej nie może być ujawnione nazwisko ostatniego posiadacza książki czekowej.

Według agencji „Havasa”, odcinki czekowe Stawiskiego przechowywane były początkowo przez wdowę, później zmieniały bardzo często właściciela, aby uniemożliwić policji odnalezienie ich. Ostatni ich posiadacz zdecydował się doreczyć je władzom sądowym. Sędzia śledczy przesłuchał w ciągu nocy oddawcę tych odcinków a następnie do rana zapoznawał się z nazwiskami osób, które są wymienione.

PRINCE A STAWISKI

Paryż. (Tel. wł.) Przed kilku dniami prasa paryska twierdziła, że zamordowany radca Prince był w posiadaniu dwóch listów generalnego prokuratora Pressarda, w których ten zabraniał Prince'owi zajmowania się nadal aferą Stawiskiego, gdyż sam chce tę sprawę opracować.

„Echo de Paris” w przeciwnieństwie do tego stwierdza, że po wybuchu skandalu Stawiskiego Pressard przywołał Prince'a czyniąc mu wyrzuty, iż nie wkroczył wcześniej. Prince, chcąc się od tego zarzutu uwolnić, zamierzał otrzymane od Pressarda listy odofotografować, lecz już tego nie zdołał wykonać. Po jego śmierci listy te zaginęły.

„Populaire” donosi, że wśród zapisków Prince'a, który był kierownikiem oddziału finansowego paryskiej prokuratury, znajdują się notatki, które wskazują na to, że już swego czasu wdrożono śledztwo w sprawie przedsiębiorstwa Stawiskiego. — lecz śledztwo to po konferencji Prince'a w styczniu 1930 roku z ówczesnym ministrem sprawiedliwości Peretem, ministrem finansów Reynaud i ówczesnym ministrem Lavalem, umorzono.

REWIZJE

Paryż. (PAT.) W dniu wczorajszym przeprowadzono rewizję w redakcji „Le Volonté”. M. i. zakwestjonowano książeczkę czekową dep. Guibaud-Ribaud, który — jak wiadomo — pobrał od Stawiskiego zgórą 700.000 fr. Dokonano również rewizji w Credit

Anversois, gdzie zabrano szereg dokumentów. Komisja śledcza przesłuchała b. dyrektora jednego z banków, gdzie Stawiski miał otwarty rachunek czekowy na nazwisko Alexandre.

Stawiskiego poleciło towarzystwo asekuracyjne „Confiance”. Gdy dyrek-

cja banku dowiedziała się, że nazwisko Alexandre nie jest prawdziwe, zażądała od niego wylegitymowania. Wówczas Stawiski przedstawił dokument, wystawiony przez prefekturę policji. Bank jednak przezornie sfotografował czek.

„Opętana przez diabła”

Częstochowa. (Tel. wł.) Ostatnio miasto nasze poruszone zostało wiadomością o „opętaniu” kobiety przez diabła.

Okazało się, że „opętana” jest 50-letnia mieszkanka jednej z okolicznych wsi, którą przestraszeni mieszkańcy odstawili do Częstochowy w celach leczniczych. Chorą skierowano do Kuryi biskupiej, która poleciła ją oddać pod opiekę lekarską.

Jak się okazało, kobieta ta uległa w wysokim stopniu urojeniom z grupy t. zw. schizofrenji. Nieszczęśliwą chwilami ogarnia szal strachu, zaczyna wtedy krzyczeć, odczuwa silny ból oraz konwulsje. W chwilach wolnych od szalu jest ona naogół osobą normalną i spokojną i nigdy nie wspomina o diable, który obrał sobie w niej „siedzibę”. Leczeniem chorej zajęł się miejski wydział lekarski.

Prywatne więzienie perskiego magnata

Teheran (PAT). Urzędnik sądowy, który odbywał inspekcję w miejscowości Laszdeniszachu stwierdził, że okoliczny magnat posiada swoje własne prywatne więzienie, w którym znajduje się kilkunastu ludzi zakutych w kajdany, w najokropniejszych warunkach.

Magnata aresztowano wraz z urzęd-

nikiem administracji cywilnej w Laszdeniszachu, który stosunki te tolerował. Przy aresztowaniu o mało nie zlynczował ich tłum, manifestujący na cześć dzisiejszego szacha, który wszelkimi siłami stara się wytepić w Persji resztki średniowiecznego feudalizmu.

Konsulowie w Gdańsku

Gdańsk (Tel. wł.) Prezydent R. P. udzielił exequatur konsulowi meksykańskiemu w Gdańsku p. Kurtowi Blockowi. Rząd angielski podniósł swoją placówkę konsularną w Gdańsku do godności Generalnego Konsulatu. Generalnym konsulem brytyjskim w Gdańsku mianowany został p. Robinson, dotychczasowy konsul w Amsterdamie. (p.)

Polacy tracą posady?

Paryż. (PAT.) Wychodzący w Lille „Reveil du Nord” donosi, że istnieje zamiar zwolnienia około 20.000 robotników cudzoziemców z kopalń węgla w północnej Francji. Zarządy kopalń otrzymać miały w tym względzie specjalne polecenie ze strony rządu.

Powyzsza wiadomość wywołała poważne zaniepokojenie wśród miejscowych emigrantów polskich, którzy stanowią większość robotników kopalni. Prezes związku robotników polskich Rejer i sekr. gen. Kalinowski przybyli w tej sprawie do Paryża, celem sprawdzenia tych informacji i interwenjowania u odpowiednich władz.

Śniegi we Francji

Paryż. (Tel. wł.) Równocześnie ze znacznym obniżeniem się temperatury spadły w okolicach St. Etienne duże śniegi, kilka wsi jest odciętych.

Zasypani w kamieniołomie

Sosnowiec. (PAT.) W kamieniołomach Wołkowice Komornickie zawaliła się ściana, zasypując 3 robotników. Zpod gruzów wydobyto zwłoki jednego z nich, dwaj pozostali odnieśli ciężkie rany, od których jeden z nich zmarł.

Stan pogody w Polsce dnia 1. III., o godz. 14: Pogoda pochmurna i mglista z drobnymi gździejdzie opadami trwała w całej Polsce. Napływ chłodniejszych mas powietrza polarno-morskiego spowodował znaczne ochłodzenie w porównaniu z dniem ubiegłym. O godz. 14 temperatura wynosiła: 5° w Przemyślu, 4 w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Zakopanem i Kaliszu, 3 w Gdyni, Łodzi, Lublinie, Toruniu i Cieszynie, 1 w Białymstoku i Łucku, 0 w Pińsku i w Suwałkach, — 3 w Puhulancie i — 4 w Wilnie.

Przepowiednia pogody na sobotę: Przy temperaturze bez większych zmian nadal pochmurno, miejscami nieznaczne opady.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.30 5.31 zł, w Gdańsku na Warszawie 5.28 zł.

Kurs mark i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach — zł. gotówka 209.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach — zł. gotówką 172.54 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań, 2. 3. 1934 r. Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna. Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 57.—% oraz za 4% premj. dol. 52.50, natomiast 3% poz. bud. obracano po 41.—42.— w zaoferowaniu. Z papierów lokacyjnych poszukiwano 4 1/2% dol. listy zast. po 49.50% — bez oddawców, zaś 4 1/2% dol. listy zast. w złocie handlowano i ofiarowano po 44.—%. W końcu płacono za 4 1/2% złotowe listy zast. 44.—. Mniejszą ilość 4% listów zast. konw. obracano po 42.—.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 72.— bez oddawców.

Komunikat. Z dniem dzisiejszym opada kupon dywidendowy za rok 1933 od akcji Banku Polskiego w wysokości 8%.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej Papieru procentowego:

(Kurs w procentach nominatu)
5% pożyczka konwersyjna 57% P.
4 1/2% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 8,90 44% O.
4% listy zastawne konw. ostamp. P. Z. K. 42% +

(Kurs w złotych)
4% poz. premj. dolar., serja III 52,50 P.
4 1/2% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 44.— P.
3% pożyczka budowl., serja I 41.—42.— O.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 2. 3. 1934 r. Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

Standardy: 1. żyto 707 g/l. 2. pszenica 742 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne
Żyto 675 tonn par. Poznań 14,75
Żyto 15 tonn par. Poznań 14,75
Żyto 60 tonn par. Poznań 14,83 1/2
Żyto 45 tonn par. Poznań 14,85
Owies 15 tonn par. Poznań 12,00

Ceny orientacyjne

Żyto 14,50—14,75
Usposobienie spokojne.
Pszenica 18,00—18,25
Usposobienie spokojne.
Jęczmień browarowy 15,50—16,50
Usposobienie spokojne.
Jęczmień 695—705 g/l 15,00—15,50
Jęczmień 675—685 g/l 14,50—15,00
Usposobienie spokojne.
Owies nadający się do siewu 12,00—12,50
Usposobienie spokojne. 11,75—12,00

Owies 11,75—12,00
Usposobienie spokojne.

Mąka żytnia I gat. 0,55% 21,00—22,00
wł. w.

Mąka żytnia I gat. 0,65% 19,50—20,50
wł. w.

Mąka żytnia II gat. 55—70% 16,50—17,50
wł. w.

Mąka żytnia poślednia ponad 70% wł. w. 13,00—14,50

Mąka żytnia razowa 0,95% 17,00—18,00
wł. w.
Usposobienie spokojne.

Mąka pszenna gat. IA 20% 32,75—34,50
wł. w.

Mąka pszenna gat. IB 45% 29,75—32,00
wł. w.

Mąka pszenna gat. IC 60% 28,25—30,50
wł. w.

Mąka pszenna gat. ID 65% 26,75—29,00
wł. w.

Mąka pszenna gat. II 45-65% 24,75—27,00
wł. w.

Mąka pszenna gat. III pośl. A 65—70% wł. w. 18,00—20,00

Mąka pszenna gat. III pośl. B ponad 70% wł. w. 15,00—17,00
Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie z przemiału standardowego 9,75—10,25

Otreby pszenne z przemiału standardowego 11,00—11,50

Otreby pszenne grube z przemiału standardowego 11,50—12,00

Rzepak zimowy 44,00—45,00

Siemie lniane 47,00—50,00

Gorczyca 33,00—35,00

Wyka latowa 13,50—14,50

Peluszka 14,50—15,50

Groch Viktoria 22,00—26,00

Groch Folgera 20,00—22,00

Łubin niebieski 6,50—7,50

Łubin żółty 9,25—10,25

Seradela 13,00—14,00

Koniczyna czerwona surowa 170,00—200,00

Koniczyna czerwona 95—97% czyst. 210,00—235,00

Koniczyna biała 60,00—100,00

Koniczyna szwedzka 90,00—120,00

Koniczyna żółta odluszczone 90,00—110,00

Koniczyna żółta w łuskach 30,00—35,00

Przelot 90,00—110,00

Tymoteusz 25,00—30,00

Rajgras angielski 44,00—50,00

Płatki ziemniaczane 14,00—15,00

Makuch lniane w taflach 18,75—19,25

Makuch rzepakowy w tafl. 14,50—15,00

Makuch słonecznik. w tafl. 14,25—15,25

Śrut Soja 19,50—20,00

Mak niebieski 42,00—43,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1024,5 tonn, pszenicy 425 tonn, jęczmienia 211,5 tonn, owsa 165 tonn, maki żytniej 150,5 tonn, maki pszennej 19 tonn, otrąb żytnich 180 tonn, otrąb pszennych 85 tonn, otrąb jęczmiennych 30 tonn, grochu Victoria 20 tonn, seradeli 25 tonn, wyki 7 tonn, makuchu słonecznikowego 45 tonn, nasion 11,3 tonn, cukru gronowego 2 tonn, syropu 13,8 tonn, ziemniaków jadalnych 60 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 2. 3. 1934 r.

Spędzono: buhajów 3, krów. 18, świń 201, prosiąt 251, cieląt 135, owiec 78, rązem 686 zwierząt.

Fałszywa denuncjacja hitlerowców

Aresztowania Polaków na obszarze Gdańska nie ustają

Gdańsk. (Tel. wł.) Na zasadzie doniesienia hitlerowców sąd gdański skazał Polaka, mieszkańca Kleszczewa, p. Wesołowskiego na areszt przez 8 tygodni.

Doniesienie zarzucało obrazę prezydenta senatu. By uniknąć aresztowania, Wesołowski umknął na terytorium Polski. Rodzina jego wniosła przeciwko skazaniu sprzeciw, dowodząc, że doniesienie było fałszywe.

Po przeprowadzeniu dochodzeń, senat nadesłał rodzinie Wesołowskiego zawiadomienie, że bezpodstawnosć doniesienia została wykazana i wobec tego kara aresztu, zgodnie z życzeniem

dr. Rauschninga, prez. senatu, zostaje zniesiona. Kiedy jednak Wesołowski powrócił do Gdańska, policja znowu wszczęła poszukiwania, aby go zatrzymać i osadzić w areszcie. Wesołowski ponownie opuścił teren gdański.

Równocześnie notujemy drugi, bardzo znamienny fakt, świadczący o bezpieczeństwie Polaków w Gdańsku. W dniach 27 i 28 ub. m. aresztowano całą rodzinę polską, niejakich Tessmerów. Powody aresztowania nie są znane. Policja ich nie podała. O jakiegokolwiek przestępstwo rodziny tej nikt nie podesądza. (p)

Konstytucyjne kłopoty „sanacji”

Gorączkowe obrady w B. B. — Targi konserwatystów i oświadczenie p. Cara

Warszawa. (Tel. wł.) W klubie BB. toczą się od kilku tygodni gorączkowe obrady w sprawie ustawy konstytucyjnej przed odesłaniem jej do Senatu.

Według pogłosek prasy czerwonej, koncepcja „elity” wywołała w klubie rządowym pewne sprzeciwy. Przedstawiciele konserwatystów i kół gospodarczych domagają się rozszerzenia koncepcji elity i prawdopodobnie uzyskali jakies zobowiązania.

Warto także zaznaczyć, że poseł Car w odczycie wygłoszonym niedawno w „sanacyjnym” związku adwokatów na temat konstytucji oświadczył,

że o ile tezy nie mogą być już zmienione o tyle „prawa elity może być jeszcze wzięta pod dyskusję. (w)

Walki w Indjach

New Delhi. (PAT.) W czasie walki między Kirgizami i Tunguzami został zaatakowany konsulat brytyjski, mieszczący się w starej części miasta Kaszgar. Atak po całonocnej obronie odparto.

Czterech obywateli brytyjskich odniosło w czasie walk rany, służący zaś konsulat, tuziemiec, został zabity.

Budżet w Senacie

W poniedziałek rozpoczął Senat swój tydzień budżetowy.

Już Sejm dokonał w rządowym projekcie budżetu pewnych zmian, polegających na wprowadzeniu do dochodów t. zw. podatku interwencyjnego w wysokości 17 milionów z równoczesnym wydatkowaniem tej sumy na popieranie eksportu rolnego. Prócz tego skreślił Sejm w dochodach wpływów z zaniechanych ostatecznie przez rząd podatków od sody i bibulek, rekompensując ten ubytek podwyższeniem wpływów z podatku od nieruchomości miejskich o 7 milj., z odsetek zwłoki, kar i grzywien przy podatkach bezpośrednich o 1,5 milj., oraz podwyższając dochody z niektórych podatków pośrednich. W rezultacie tych zmian budżet podniósł się po obu stronach o 19 milionów, a deficyt — przy zaliczeniu do dochodów 175 milionów z pożyczki narodowej — przekroczył sumę 48 milionów.

Komisja skarbowo - budżetowa Senatu wprowadziła dalsze zmiany. Referenci budżetowi senacki obliczyli, że skutkiem spadku dolara wydatek na obsługę długów będzie mniejszy o 1,4 milj. i rozdzielili tę sumę w ten sposób, że przeznaczili 1 milj. na budowę biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, 0,1 milj. na podwyższenie subwencji dla Akademii Umiejętności i innych towarzystw naukowych, a 0,3 milj. na subwencję dla żeglugi morskiej. Ponadto w budżecie ministerstwa spraw wojskowych zmniejszono niektóre wydatki (żywienie, umundurowanie, pomieszczenie i leczenie żołnierzy), a zaoszczędzoną w ten sposób sumę 3,2 milj. przeznaczono na ekwiwalenty dla oficerów, rezygnujących z posług ordynansów, oraz na podwyższenie ekwipunku dla podporuczników, kończących szkoły oficerskie (w armii lądowej do 850 zł, w marynarce do 970 zł). Wreszcie utworzono dwa nowe etaty sędziowskie w Najwyższym Trybunale Administracyjnym kosztem 24.000 zł, którą to sumę zaoszczędzono w wydatkach ministerstwa rolnictwa i opieki społecznej. Ponieważ, jak z powyższego przedstawienia wynika, zwiększenie jednych wydatków pokrywano równoznacznie zmniejszeniem innych, przeto globalna cyfra budżetu sejmowego nie uległa w Senacie żadnej zmianie (biorąc rzecz całkiem ściśle, Senat zmniejszył wydatki budżetowe o... 3 złote).

W ogólnej dyskusji budżetowej na plenum Senatu znakomitą krytykę obecnego budżetu na tle całej polityki finansowo - gospodarczej rządów pomajowych, od samego ich początku, przeprowadził prezes senackiego Klubu Narodowego prof. Głabiński. Ujawnił on zamaskowane deficyty tego budżetu, ukryte głównie w odroczeniu płatności rat pożyczek zagranicznych, a także w nierealnie prelimitowanych dochodach z przedsiębiorstw państwowych.

Z mowy prof. Głabińskiego dowiedzieliśmy się m. in., że rząd wstrzymał umarżanie pożyczki włoskiej, zabezpieczonej na dochodach monopolu tytoniowego, skutkiem czego dochody tego monopolu zwiększone zostały fikcyjnie o dwadzieścia kilka milionów. Jest to poprostu operacja kredytowa na rachunek przyszłych budżetów, nie różniąc się niczem od innych pożyczek, zaciągniętych w ostatnich czasach na cele budżetowe. Po takim zdemaskowaniu deficytu urosł on w obliczeniach prof. Głabińskiego do sumy 400 milionów.

Na taki deficyt nie starczy istniejących rezerw, do których należy zaliczyć resztę z pożyczki i niewyzyskaną, je-

szcze w całej pełni emisję biletów skarbowych, oraz bonów funduszu inwestycyjnego. Wobec tego prof. Głabiński wystąpił bardzo stanowczo przeciwko głoszonej przez sfery rządowe teorii o t. zw. „minimum egzystencji państwa”. Według tej teorii obecny budżet stanowi niezbędne minimum potrzebne dla państwa, poniżej którego bez narażenia samej egzystencji organizmu państwowego zejść nie można. Wbrew tej teorii prof. Głabiński dowodził, że nasze wydatki wewnętrzne i zagraniczne na administrację są wygórowane, że, będąc krajem biednym, naśladujemy w wielu wypadkach bez koniecznej potrzeby bogate kraje zachodnie. Ponadto

wytknął prof. Głabiński ujemne wyniki gospodarki rozmaitemi jawnymi i ukrytymi funduszami, podkreślając zwłaszcza wygórowane fundusze dyspozycyjne, a także przeprowadzoną ostatnio znaczną podwyżkę pensyj ministerjalnych.

Z politycznej części znakomitej mowy prez. Głabińskiego, wynika jasno, że charakter i wysokość budżetu są nieodłączną funkcją całego systemu rządzenia. Nie można wszystkiego zwać na kryzys, bo z doświadczeń w gospodarstwie prywatnym wiemy, że nawet podczas kryzysu można gospodarować — bez deficytu. M. K.

Hitler o Kościele Katolickim

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Berlin, 28 lutego. Dnia 22 b. m. wygłosił w pięknie ubranej kwiatach sali „Krolloper” (obecnej sali posiedzeń Reichstagu) dłuższą mowę mianowaną przez Hitlera wychowawcą partii narodowo-socjalistycznej Alfred Rosenberg. Była to, jak się wyraziło jedno z pism, jego „prelekcja wstępna” (Antrittsvorlesung) w tym charakterze. Zarówno mowa ta, jak też zwłaszcza jej zakulisowe perypetje są bardzo interesujące.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że nominacja Rosenberga (przypominamy artykuł nasz „O rząd dusz” z przed trzech tygodni) i jego obecne wystąpienie wkracza głęboko w zawile i trudne sprawy uregulowania stosunku hitleryzmu do obu kościołów chrześcijańskich, a zwłaszcza do Kościoła katolickiego, jako nie znającego kompromisu w sprawach wiary. Mniej w tym wypadku trudna była i jest sprawa stosunku do kościoła ewangelickiego, zważywszy jego istotę i budowę oraz zarówno jego organizacyjne, jak też zwłaszcza dogmatyczne przesilenie. W Kościele katolickim o przesileniu takim z natury rzeczy wogóle nie może być mowy. Stosunek hitleryzmu do Kościoła katolickiego jest dzisiaj, jak już pisaliśmy o tem obszerniej kilkanaście dni temu w artykule „Czy konflikt Rzeszy z Kościołem?” poprostu naprężony.

Jest to sprawa bardzo poważna, i dlatego do niej wracamy. W gruncie rzeczy Kościół katolicki jest dzisiaj w Niemczech jedyną instytucją, przed którą partja hitlerowska ma pewien respekt. Partja nie wahała się bardzo radykalnie zatłoczyć się z wszelkimi oporami i trudnościami, skądby one pochodziły i ktobydby je reprezentował. W tym wypadku znać wyraźne dążenie do bardzo ostrożnej taktyki, co wskazuje, zważywszy charakter i psychologię partji oraz sposób jej postępowania w innych wypadkach, na dążność do uniknięcia zatargu. Możeby i znalazły się koła w partji, któreby go zaryzykowały. Sam Rosenberg jest zaciętym wrogiem „Rzymu”. Jednak w sprzeczności z temi radykalnymi dążeniami są zasady taktyki Hitlera w sprawach wyznaniowych. Sprawy czysto religijne, sprawy dogmatów pragnie on usunąć na teren osobisty poszczególnych jednostek w myśl zasady „starego Fritza”: „Jeder mag nach seiner Façon selig werden”. Podjęcie rozprawy na tle religijnym musiałoby bowiem — tak rozumuje — doprowadzić do głębokich przesilen w partji, do kłótni i rozłamów, a to przecież jest najzupełniej sprzeczne z dążeniami do scalenia narodu niemieckiego. Partja nie zajmuje umyślnie stanowiska wyróżniania jakiegos wyznania. Z tego punktu widzenia nastąpił też — gdy ujawniły się ostre walki natury dogmatycznej w kościele ewangelickim — zakaz brania udziału w tych walkach w hitlerowskiej organizacji „Deutsche Christen”, i ponowne określenie jej zadań jako wyłącznie organizacyjnego ujęcia hitlerowców ewangelików. Te elementy, które biorą zasadniczy udział w sporach dogmatycznych, muszą to czynić poza ramami organizacji.

Sporo dogmatyczne w Kościele katolickim są oczywiście wykluczone. Hitler napewno nie będzie miał z Kościołem katolickim nigdy tego kłopotu, co z kościołem ewangelickim. Za to wypływa kłopot właśnie odwrotnej natury. Dogmatyczna zawartość Kościoła katolickiego i niewzruszalność jego nauki czyni z niego czynnik o zupełnie innej sile ideowej, i co za tem idzie, organizacyjnej, niż przedstawia ją kościół ewangelicki. Ten ostatni stosunkowo łatwo było sobie podporządkować, łatwiej też w danym razie o kompromis z nim. Kościół katolicki zaś gotów jest rzeczywiście iść jaknaj-

strojenia”, jest Kościół katolicki. Wiedziarno dobrze, że to jest rzecz zupełnie niemożliwa, i dlatego Kościół katolicki jest i oczywiście pozostanie zawsze jedyną instytucją w Niemczech, która nie jest „zestrojona” (gleichgeschaltet). O wnioskach z tego płynących pomówimy w następnym artykule.

JERZY DROBNIK.

Koniec wojny celnej polsko - niemieckiej

Jak już donosiliśmy, w najbliższym czasie ma nastąpić cofnięcie zarządzeń bojowych we wzajemnych stosunkach handlowych polsko-niemieckich. Obecnie prasa „sanacyjna” ogłasza w tej sprawie następujący komunikat:

„W najbliższych dniach oczekiwane jest podpisanie w Warszawie protokołu, którego mocą zostanie zniesiony stan konfliktu gospodarczego, trwający między Polską i Rzeszą od r. 1925.

„Protokół ten poza zniesieniem zarządzeń bojowych zawiera również postanowienia, dotyczące ułatwień we wzajemnym obrocie towarowym, nie stosowania dyskryminacji oraz postanowienia, dotyczące przewozu artykułów budowlanych przez teren Niemiec i kanał Kiloński.

„Jednocześnie wchodzi w życie dwie umowy prywatno-prawne, pierwsza dotycząca wywozu z Polski żelaza i druga, dotycząca żeglugi morskiej, ustanawiająca podział tonażu między linjami, łączącymi porty niemieckie z portami polskiego obszaru celnego.”

Kwasy żydowsko - „sanacyjne”

J. Heftman („Emanuel”) krytykuje w „Momencie” przemówienie posła z BB, p. Miedzińskiego, wygłoszone dnia 12. bm. na plenum Sejmu. Pisze on, że w przeciwiństwie do min. Pierackiego, który srodze osądził teorie rasowe, p. Miedziński wygłosił

„Mowę, która w żaden sposób nie może być wyrazem myśli państwowej. Poza jej prowincjonalną budową i posmakiem przeciwydowskim dźwięczy ona dziwnie w ustach osoby, która tak gorąco walczyła o nową konstytucję.”

Widocznie wypadki w Wiedniu wpłynęły na nastrój mówcy:

„Czy nowy pożar nacjonalistyczny w Wiedniu nie spowodował tutaj zbyt czystego czadu? Czy już należy mówić „po aryjsku”, kiedy nad Dunajem triumfuje judofobia?”

Tę samą dyskusję poruszył również w „Momencie” H. Cjatlin, Żydów zaczynają Polacy lekceważyć:

„Cała wymiana zdań między endekami i ich przeciwnikami w Sejmie była prowadzona w takim tonie, jak gdyby Żydzi nie mieli tam swoich przedstawicieli. Oto rozmawia się tak spokojnie o 3 milionach Żydów, jak gdyby mówiono nie o ludziach żyjących, mających nadzieję i wolę życia, lecz jak o przedmiocie tylko, rozpatrywanym pod kątem widzenia wygody lub niewygody gospodarza.”

Obecnie Żydzi są słabo reprezentowani w Sejmie i to również wpływa na lekceważenie. Stosunek do Żydów w poprzednich Sejmach był lepszy:

„Ówczesny stosunek do Żydów był dotkliwy; obecny stosunek otwartych, czy ukrytych przeciwników żydowskich jest zarówno dotkliwy, jak i pogardliwy.”

Z „Młodzieży Wszepolskiej”

W czwartek wieczorem odbyło się w Poznaniu w Collegium Minus tłumne zgromadzenie, zwołane przez „Młodzież Wszepolską”. Przemawiali dr. Zdzitowiecki i poseł pułk. Arciszewski. W toku drugiego przemówienia wniesiono kilka okrzyków „sanacyjnych”, na które zebrana młodzież żywo reagowała.

Przybywający później na zebranie zauważyli zbierającą się za pomnikiem Chrystusa - Króla grupę ponad stu osób, która okazała się bojówką, przeznaczoną do rozbicia zebrania, czy też do wywołania burd po zebraniu. I istotnie po zebraniu „sanatorzy” próbowali wytworzyć zamieszanie, które to zamiary jednak, dzięki spokojnej postawie młodzieży narodowej, spełżyły na niczem.

Przybyła policja nie miała okazji do interwenjowania.

K T O
POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY
ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM
POLSKIMI

MECHANIK

precyzyjny, obznajmiomy z elektrotechniką samochodową, ze znajomością języka niemieckiego poszukiwany. Oferty do eksped. Kurjera Poznańskiego p. zg 5723

Nadmiernie piękne ...

Prezydent Ratajski otrzymał następujące pismo:

„Do Pana Prezydenta miasta Poznania.

„Wielce Szanowny Panie Prezydencie!

„Ze względu na stosunki przyjacielskie, nawiązane pomiędzy naszymi krajami, daję wyraz pragnieniu, ażeby one i dla miasta Poznania okazały się owocne.

„W tej myśli składam Panu uprzejme pozdrowienia.

„Dr. Wilms,
tajny radca regencyjny,
pozasłużbowy nadburmistrz.”

Pismo to jest zmienną ilustracją obecnej niemieckiej gry politycznej. Jest ono wymowne tem, że jest — nadmiernie piękne, że jest wprost — wzruszające ...



Każda matka czuje się szczęśliwą,

gdy dziecko jej wzbudza podziw swym zdrowym i wypielęgowanym wyglądem. A zatem do 10-tego roku życia tylko

MYDŁO DLA DZIECI NIVEA

które wyrabiane jest według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej cery dziecięcej. Łagodna piana tego mydła wnika łatwo w pory skórne, oczyszcza je i umożliwia swobodne oddychanie skóry. Cena: zł. 1.20



Limno-mokro dlatego NIVEA

Działać zapobiegawczo t. zn. codziennie wieczorem natrzeć twarz i ręce Kremem Nivea, żeby uodpornić naleyście skórę na ujemne wpływy ostrego powietrza. Zachowamy sobie wtedy delikatną i dostatecznie elastyczną cerę! A więc spróbujmy to już dzisiaj wieczorem.

KREM NIVEA kosztuje tylko zł. 0.40 do zł. 2.60

Polski produkt fabryki: PEBECO, Spółka Akcyjna w Poznaniu

W sprawie „Domu Rzemieślniczego” w Poznaniu

W sprawie „Domu Rzemieślniczego” w Poznaniu pisze „Orędownik” m. in.: „Dom Rzemieślniczy” miał — jak to wyrażono w dniu 2-go maja 1927 roku podczas poświęcenia kamienia węgielnego — „skupiać” całe rzemiosło polskie do wyteżonej, zgodnej pracy tak zawodowej jak społecznej. W „Domu Rzemieślniczym” miały się według słów wypowiedzianych wówczas — mieścić rozmaite utensylja potrzebne „koniecznie” do podniesienia kultury rzemiosła. Miały się w nim odbywać egzaminy tak mistrzowskie jak czeladnicze. Miało się w Domu Rzemieśln. „urządzać warsztaty szkolne, zaopatrzone w najnowsze urządzenia techniczne” i t. d. i t. d.

A tymczasem... Prosimy obejrzeć się przy wejściach, przeczytać sobie tablice na „Domu Rzemieślniczym”: „Legjon Młodych”, „Legjon Starych”, „Strzelec” i „Kursy tańców”, „bale strzeleckie” i zebrania B. B. W. R. — wszystko tam było, wszystko jest — brak było tylko... rzemiosła. Ten czy ów cech poszczególny — na całe dziesiątki innych — sprawy nie zmieniają.

Stało się nawet, że jedno z najważniejszych i najstarszych tow. rzemieślniczych, mimo, że opłacało regularnie i punktualnie 1.800 zł haraczu, otrzymało wypowiedzenie i musiało szukać sobie nowego schroniska. A przecież — „Dom Rzemieślniczy” miał służyć wyłącznie „celom rzemiosła” — jak zapowiadano.

Toż właśnie rzemiosło łożyło na „Dom Rzem.” krocie, odbierając sobie ostatni grosz od ust, organizacje i cechy dawały przez długie lata poważne subwencje, fundowano piękne okna po 3 i pół tysiąca złotych, pieszczono, chuchano, aż w końcu — dom stanął gotów, tylko — że nie należy on do — rzemiosła.

W połowie listopada 1930 r. ogłoszono wreszcie „radosną wieść”, że grunt, będący własnością fiskalną, na którym stał „Dom Rzemieślniczy”, został nareszcie „za pół ceny” i to „rozłożonej na pięć rat rocznych, po 6 procent rocznie” rzemiosłu przekazany na własność.

Mineło od tego czasu kilka lat, a „Dom Rzemieślniczy” nie był własnością rzemiosła, ma się nim stać dopiero obecnie. Bowiem na niedziele 4 marca zwołuje się pod hasłem: „Dom Rzemieślniczy dla rzemiosła”, wielkie zebranie, na którym ma zapasć uchwała, że — „Dom Rzemieślniczy” przejmują... Izba Rzemieślnicza.

Więc czymże będzie ten „Dom”? Własnością rzemiosła samodzielnego, niezależnego, dla którego został istotnie pobudowany, czy też instytucji państwowej jaką jest Izba Rzemieślnicza, której znaczenie samorządowe zostało przecież ostatnio okrojone do minimum. Przypomnijmy sobie tylko — uprawnienia ministra handlu i przemysłu, przypomnijmy urzędową „Ra-

dę Izb”, a wreszcie — nominację 2 piętych radców Izby.

Czy można więc mówić, że „Dom Rzem.”, będący własnością — o ile uchwała taka przejdzie — (a któżby w dzisiejszych warunkach śmiał o tem wątpić?) Izby Rzemieślniczej, jest własnością rzemiosła?

Jużto rzemiosło wielkopolskie nie ma jakoś szczęścia do swoich przedsięwzięć. Pobudowano ongiś, przy Placu Wolności piękny „Dom Przemysłowy”, miał on służyć przemysłowi i rzemiosłu, i — przeszedł w ręce prywatne. Pobudowano z dużym trudem i wysiłkiem „Dom Rzemieślniczy”, i widzimy, jaki obrót sprawa bierze. Czy na zebraniu niedzielnym da się temu przeszkodzić? Raczej nie — chociażby dla tego, że ciąży na „Domu Rzemieślniczym” poważne długi, a rzemieślnik każdy wie, że... pieniądze i wpływy nadają dziś tupet i pewność siebie.

Jedno możemy jednak stwierdzić z całą słusznością, że opinia na zebraniu niedzielnym, choćby nawet licznem, nie będzie opinią wielkopolskie-

go rzemiosła, bo ono — myśli i czuje zupełnie inaczej a tylko — wypowiedzieć tego nie może. Już od dawna mówi się o tem, że jeśli Izba Rzemieślnicza potrzebuje własnego gmachu, czy nielepiej byłoby budować na własną rękę? Byłyby przecież na ten cel dość poważne sumy z oszczędności, o których nie tak dawno temu pisaliśmy. Byłaby wówczas praca nowa dla rzemiosła różnych zawodów podczas gdy „Dom Rzemieślniczy” winien spokojnie pozostać nadal własnością — istotną rzemiosła, chociażby przy pomocy państwowej, dla pozbycia się ciężarów na nim długów. Lata — uleczyłyby sprawę.

Dzieje się jednak inaczej. Rzemiosło — mimo włożonych wysiłków i pieniędzy, wyzbędzie się swej tak uciążliwej i wytęsknionej latami... placówki.

Nie będzie już „Domu Rzemieślniczego”, będzie tylko urzędowa... Izba Rzemieślnicza. Gmach stojący przy ul. Fr. Ratajczaka świadczyć będzie na nowo — o zawiedzionych nadziejach rzemiosła wielkopolskiego, jak świadczy o tem — „Dom Przemysłowy” przy Placu Wolności. Z przemysłu i rzemiosła — pozostała na ostatnim tylko alegoryczna postać, zaś z „Domu Rzemieślniczego” — pozostanie tylko... nazwa, która czasem pójdzie zupełnie w zapomnienie.

Protest prezesa sen. Głabińskiego

Jak już donosiliśmy krótko, obradowała senacka komisja regulaminowa nad protestem prezesa Klubu Narodowego sen. Głabińskiego, przeciw decyzji marsz. Raczkiewicza, który na posiedzeniu dnia 26 lutego przywołał go do porządku za słowa, dotyczące uchwały konstytucyjnej Sejmu.

Na wstępie sen Głabiński uzasadnił swoje odwołanie następująco:

Odwołanie wnoszę nie ze względów osobistych, ale z przyczyn zasadniczych i ze względu na dalsze konsekwencje decyzji p. marszałka. Senator nie może być pozbawiony prawa korzystania z ogólnych praw obywatelskich wyrażania swego przekonania w granicach ustawy. Jest mojem przekonaniem, że uchwała konstytucyjna w Sejmie została powzięta wbrew wyraźnemu postanowieniu art. 125 konstytucji, ponieważ marszałek Sejmu ani nie stwierdził wymagane-go kompletu połowy ustawowej liczby posłów, ani też 2/3 większości kwalifikowanej, lecz tylko 2/3 większości zwyczajnej. Byłem obecny w korytarzu sejmowym w czasie powzięcia tej uchwały i natychmiast dowiedziałem się od obecnego na posiedzeniu pos. Bitnera, że na sali nie było kompletu wymaganego konstytucją. Z tego powodu, jako członek komisji konstytucyjnej, zamierzam podnieść te braki formalne w komisji i w pełnym Senacie i nie mogę być krepowany decyzją marszałka Senatu w prawie mojej krytyki.

Mylną jest opinia, jakoby względy na drugą izbę nie pozwalały senatorowi krytykować uchwał jej pod względem formalnym. Jest to nietylko prawem, ale i obowiązkiem naszym, ponieważ inaczej zastrzeżenie w konstytucji co do kwalifikowanej większości nie miałyby żadnego znaczenia praktycznego, skoro się w Sejmie znajdzie większość zwyczajna. Także mylnem jest zdanie, jakoby istniały zwyczaje parlamentarne, które nie pozwalają krytykować uchwał drugiej izby. Doświadczenia wszystkich parlamentów świadczą o braku takich zwyczajów. Nie chodzi mi zupełnie o dezawuowanie p. marszałka, ale decyzję jego uważam za nieuzasadnioną i proszę o jej uchylenie z przyczyn zasadniczych.

Sprawę referował sen. Wielowiejski (B. B.), utrzymując, że zwyczaje parlamentarne nie pozwalają na wglą-

danie w to, co się dzieje w innej izbie. Sposób uchwalenia konstytucji był kwestją regulaminu sejmowego. Poza-tem, zdaniem referenta, sen. Głabiński nie miał prawa poruszyć sprawy konstytucji, ponieważ projekt jej nie wpłynął jeszcze do Senatu.

W dyskusji sen. Woźnicki (K. Lud.) podkreślił niekonsekwencję p. marszałka Raczkiewicza, który przywołał do porządku sen. Głabińskiego, a nie uczynił tego w stosunku do niego, mi-

mo, że słowa jego dotyczące sposobu uchwalenia konstytucji były ostrzejsze. Wykazywał też, że przez poruszenie tej sprawy nie naruszono w niczem regulaminu Senatu.

Bóle i zawroty głowy, bezsenność, uczucie lęku, stan depresji — towarzyszące sklerozie, usuwa sok czosnku wyrobu Apteki Mazowieckiej Doktora Sklepińskiego, Warszawa, Mazowiecka 10. — Broszury o kuracji czosnkowej wysyła w Poznaniu bezpłatnie Apteka „Pod Białym Orłem” K. Skarżyńskiego, Stary Rynek 41. Tg neg

Sen. Wasutyński (Kl. Nar.) stwierdził to również i przypomniał, że były już wypadki oceniania na terenie Senatu wypadków zachodzących w Sejmie, np. wystąpienie niektórych referentów sejmowych. Powstał nawet kiedyś konflikt między marszałkami obu izb. Uchwała Sejmu z dnia 26 stycznia była nietylko pogwałceniem regulaminu, lecz także konstytucji, co jest znacznie ważniejsze. Powoływanie się na Anglię, gdzie obowiązuje zasada uczciwej gry (fair play) wymaga ścisłego trzymania się przepisów prawa. Ze tego u nas niema, dowodem choćby słynna mowa pos. Radziwiłła. Mówca zapowiada, że członkowie Klubu Narodowego będą omawiali niezgodność z konstytucją uchwały Sejmu z dnia 26 stycznia bez względu, czy to będzie uważane za zgodne, czy niezgodne z regulaminem.

W podobnym sensie przemawiał sen. Siciński (Kl. Nar.).

Sen. Jundziłł (B. B.) przedstawił opracowaną przez siebie rezolucję, która zawierała interpretację regulaminu w odpowiedzi na pismo sen. Głabińskiego.

Przeciw tej rezolucji przemawiał raz jeszcze sen. Woźnicki.

Na posiedzeniu drugim, wieczorem po plenum Senatu, senatorowie B. B. odrzucili protest sen. Głabińskiego, co było oczywiście do przewidzenia.

Jeszcze jedna rozprawa sądowa o strajk szkolny w Wielu

Rolnik Jan Lewiński przed sądem

Chojnice, 1 marca.

Przed wydziałem karno - administracyjnym tuł. sądu okręgowego toczyła się jeszcze jedna rozprawa o strajk szkolny w Wielu. Przewodniczył rozprawie sędzia okręgowy Karnowski, oskarżał nadprokurator Zawadzkiński, bronił oskarżonego rolnika Jana Lewińskiego z Wielu adwokat Sergot z Chojnic.

Zarzuca się p. Lewińskiemu, że przez 7 dni nie posyłał troje dzieci do szkoły w Wielu, i to bez uzasadnionego usprawiedliwienia. Oskarżony stwierdza, że nieposyłanie dzieci do szkoły, zdaniem jego, było w zupełności usprawiedliwione. Jako ojciec prawie że najliczniejszej rodziny w parafii, nie może się zgodzić na demoralizowanie swoich dzieci przez nauczyciela Napiórskiego, który jego dzieciom zakazał należania do stowarzyszeń katolickich, jak „Dziecięctwa Jezus” itd. Kiedy pouczył dzieci swoje, że mimo zakazu nauczyciela, nadal należeć będą do wspomnianej organizacji, a kiedy dzieci to powtórzyły nauczycielowi Napiórskiemu, ten się miał wyrazić wobec dzieci w te słowa: „Ojciec jest głupi, musicie słuchać nauczyciela, a nie rodziców”. Poza-tem osk. wspominał jeszcze o zachwalaniu przez nauczyciela Napiórskiego systemu bolszewickiego.

Przewodniczący: — Czy pan się żalił u ks. Biskupa?

Osk. Lewiński: — Żaliłem się wspólnie z innymi rodzicami do Kurji bisku-

piej i do kuratora szkolnego, lecz dotąd bezskutecznie. Dlatego byłem zmuszony chwycić się ostatniego środka samobrony.

Przewodniczący: — Trzeba było oczekiwać wyniku zażaleń, gdy ks. Biskup jest upoważniony do interwencji, jeżeli nauczyciel demoralizuje dzieci.

Osk. Lewiński: — Czekaliśmy prawie dwa lata, aż cierpliwość rodziców się wyczerpała, gdyż to, co się w ostatnim czasie dzieje w szkole wielewskiej, chyba w bolszewji jest możliwe. Jestem katolikiem i nie pozwolę, aby nauczyciel hańbił moją wiarę św. U Napiórskiego niema różnicy pomiędzy religią, a grą ping-pong. Twierdzi w ten sposób wobec dzieci. To przekracza wszelkie granice. Jeżeli jest Polska katolicka, to niechaj nasze dzieci będą po katolicku wychowywane.

Wnioski dowodowe sąd odrzucił, albowiem — zdaniem sądu — nie były one istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Po przemówieniach stron sąd udał się na naradę, po której ogłosił wyrok, skazujący p. Lewińskiego na 21 złotych grzywny.

Od wyroku tego p. Lewiński zgłosił kasację. (d)

W domu, w tramwaju, w pociągu — najpożyteczniejszą i najmilej spędzisz czas, czytając ciekawą „Ilustrację Polską”.

Eldorado
TUTKI DLA PANI
Solali

200 szt. = gr. 45

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nadzwyczajna danina majątkowa w 1934 r.

Jak krótko informowaliśmy, w Dzienniku Ustaw R. P. nr. 16 z 28. b. m. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 24 lutego r. b. w sprawie obliczania i poboru nadzwyczajnej daniny majątkowej w r. 1934.

Rozporządzenie to postanawia, że nadzwyczajną daninę majątkową obliczają:

a) w pierwszej grupie kontyngentowej — powiatach stanowiących okręg jednego urzędu skarbowego — urzędach skarbowych, w których okręgu położone są grunta, podlegające nadzwyczajnej daninie majątkowej; jeżeli powiat jest podzielony na 2 lub więcej okręgów urzędów skarbowych — urzędach skarbowych właściwych dla obliczania progresji w państwowym podatku gruntowym;

b) w drugiej grupie kontyngentowej — urzędach skarbowych, w których okręgu ustalony został obrót, miarodajny dla obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej; dla spółek akcyjnych nadzwyczajną daninę majątkową w II grupie kontyngentowej obliczają izby skarbowe;

c) w III grupie kontyngentowej — urzędach skarbowych, w których okręgu położone są nieruchomości miejskie oraz niektóre budynki w gminach wiejskich, podlegające nadzwyczajnej daninie majątkowej.

Kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej obliczone na 1934 r. płatne są w poszczególnych grupach kontyngentowych w następujących terminach:

a) w I grupie kontyngentowej — w terminie do dnia 30 kwietnia r. b. włącznie płatna jest od płatników podatku gruntowego, opłacających w 1934 r. państwowy podatek gruntowy w wysokości ponad 25 zł do 60 zł rocznie bez regresji — zaliczka w wysokości 11 proc. podatku gruntowego bez regresji, zaś od płatników podatku gruntowego, opłacających ponad 60 zł rocznie, państwowy podatek gruntowy bez regresji. Poza tem w terminie do 15 listopada r. b. włącznie tak od jednych jak i od drugich płatników, płatna jest różnica między ostateczną kwotą daniny obliczoną na 1934 r. a uiszczoną przedtem zaliczką;

b) w II grupie kontyngentowej — cała należność w terminie do dn. 30 czerwca r. b. włącznie.

c) w III grupie kontyngentowej — cała należność w terminie do dn. 31 sierpnia r. b. włącznie.

O wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej zawiadamia się płatników przez

doręczenie im nakazów zapłaty według ustalonych wzorów. Nakazy zapłaty doręcza się płatnikom I grupy kontyngentowej w terminie do dnia 31 października r. b. włącznie, II grupy kontyngentowej w terminie do dn. 15 czerwca r. b. włącznie i III grupy kontyngentowej w terminie do dn. 16 sierpnia r. b. włącznie. W razie doręczenia nakazów zapłaty po powyższych terminach, kwota nadzwyczajnej daniny majątkowej jest płatna w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po doręczeniu. O wysokości zaliczki, płatnej przez płatników I grupy kontyngentowej zawiadamia się płatników pisemnie w terminie do dn. 15 kwietnia r. b. włącznie. W razie doręczenia zawiadomienia po tej dacie zaliczka jest płatna w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po doręczeniu.

Nieuiszczone w terminie kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej stają się zaległością i podlegają egzekucyjnemu ściąganiu wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi, przewidzianymi w I grupie kontyngentowej dla zaległości w państw. podatku gruntowym, w II grupie dla zaległości w państw. podatku przemysłowym od obrotu i w III grupie dla zaległości w państw. podatku od nieruchomości.

Od odroczonej kwoty nadzw. daniny majątkowej pobiera się odsetki za odroczenie w wysokości, przewidzianej dla odroczonej należności w państw. podatku gruntowym, przemysłowym od obrotu czy też w podatku od nieruchomości w zależności od przynależności do grupy kontyngentowej.

Od nakazów zapłaty na nadzwyczajną

daninę majątkową przysługuje płatnikom prawo odwołania się w terminie 30 dni, licząc od dnia następnego po doręczeniu nakazu zapłaty. W odwołaniu jednak można podnosić jedynie zarzuty co do braku obowiązku uiszczania nadzwyczajnej daniny majątkowej. Odwołania, w których płatnik, nie zaprzeczając obowiązku podatkowego, zaczyna tylko podstawić obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej, pozostawia się bez rozpatrzenia. Natomiast zmiany w wysokości państwowego podatku gruntowego, w wysokości obrotu oraz w wysokości przychodu względnie wartości czynszowej, orzeczone w normalnym toku instancji, pociągają za sobą z urzędu zmianę w wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej, obliczonej w danej grupie kontyngentowej. O zmianach w wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej zawiadamiają władze skarbowe płatników z urzędu. Omyłki rachunkowe w obliczaniu nadzwyczajnej daniny prostują władze skarbowe z urzędu lub na wniosek płatnika.

Odwołania wnosić należy do tej władzy skarbowej, która wydała nakaz zapłaty; rozstrzyga je władza skarbową bezpośrednio wyższej instancji. Odwołania wniesione po terminie oraz odwołania, w których podnoszone są jedynie zarzuty co do podstaw obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej bez kwestjonowania samego obowiązku zapłaty, pozostawia bez rozpatrzenia władza skarbową, do której wpłynęło odwołanie. Rozporządzenie upoważnia dyrektorów izb skarbowych do darowania skutków przekroczenia terminu do wniesienia odwołania, jeżeli przekroczenie terminu nastąpiło z ważnych powodów, uzasadnionych przez płatnika.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

KRONIKA GOSPODARCZA

Aktualny i interesujący temat

Zapoczątkowany tak świetnie przemówieniem prof. Lipińskiego cykl odczytów sekcji ekonomicznej Tow. Prawniczego i Ekonomicznego kontynuuje w dzisiejszy piątek dn. 2. bm. godz. 20 (sala 22-go Uniwersytetu) odczyt doc. dr. K. Stojanowskiego n. t. „Rasa a zjawiska gospodarcze”.

Temat jest niezmiernie ciekawy i aktualny, a osoba prelegenta daje gwarancję kompetentnego ujęcia tego tematu, wprowadzając słuchaczy w świat myśli i tendencji, realizowanych z wielkim rozmachem przez naszego sąsiada zachodniego.

Goście mile widziani. Wstęp 1 zł, dla młodzieży akad. 0,25 zł. Członkowie Tow. mają wstęp wolny.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zmiana podstaw wymiaru podatku od lokali.** Samorząd gospodarczy postanowił podjąć kroki, mające na celu nowelizację ustawy o podatku od lokali przedewszystkiem w kierunku zmieniającym podstawy wymiaru podatku, przypadającego od lokali, magazynów i t. p. zajmowanych dla celów handlowych. W szczególności zdaniem samorządu celowa byłaby zmiana podstaw wymiaru w tym kierunku, by również i podatek, przypadający od komornego za lokale w domach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, obliczony był nie na podstawie częściowo fikcyjnego już w dzisiejszych stosunkach a przewalutowanego komornego z r. 1914, lecz według wysokości czynszu faktycznie opłacanego w okresie wymiarowym.

Z KRAJU

(k) „**Złoty zostanie nadal złotym w złocie.**” Z obszernego przemówienia p. prezesa dr. Wróblewskiego na walnym zebraniu akcjonariuszów Banku Polskiego zasługujące na szczególną uwagę ustęp poświęcony polskiej polityce walutowej. „Jeszcze w r. 1932 — mówił p. prez. Wróblewski — zwyciężyliśmy ostatecznie najgorsze niebezpieczeństwo dla stałości naszej waluty. Od tego czasu decyzja w sprawach walutowych wyrwana została z pod wpływów takich lub innych nastrojów zewnętrznych, czy wewnętrznych, dyktowanych strachem lub spekulacją i przeszła już wyłącznie na czynniki odpowiedzialne za dobro państwa. Czynniki te powzięły i wyraźnie ogłosiły swoją decyzję: złoty zostanie nadal złotym w złocie. W Banku Polskim, którego statut zaczyna się od wyrazów: Celem utrzymania stałości pieniądza... zawiązuje się spółka akcyjna pod nazwą „Bank Polski” — nie mogło być i nie było wątpliwości, że tylko taka decyzja była słuszną.” Rezultatem polityki stałego pieniądza był m. in. wzrost kursu papierów polskich zagranicą, zapewnienie dopływu kapitału inwestycyjnego z zagranicy, wzrost zaufania do złotego w szerokich kręgach społeczeństwa i wzmocnienie procesu kapitalizacji wewnętrznej. „Te zdobycze chwyci się albo przepadać odrazu w razie porzucenia stałego pieniądza. Wątpię, czy Djogenes z laktarką znalazłby w Polsce człowieka, któryby mu jasno mógł wytłumaczyć, na czym polegać ma zysk ze złotego manipulowanego, czy uelastycznionego. Inflacja i dewaluacja złotego w roku 1925 była dla Pol-

skiej przykrą i ponurą lekcją. Dewaluacja dolara w roku 1933 stała się dla Polski korzystną niespodzianką. Nie wolno kusić Opatrzności wywoływaniem widma nowej dewaluacji, o której wstrzemięźliwie można tylko powiedzieć, że byłaby skokiem w ciemność.”

(k) **Dywidenda Banku Polskiego.** W związku z zatwierdzeniem na wczorajszym walnym zebraniu Banku Polskiego sprawozdania za rok 1933 i przyjęciem bilansu Bank Polski komunikuje, że przypadająca dywidenda 8 złotych od jednej akcji 100-złotowej I i II emisji ma być wypłacana począwszy od dnia 2 marca br. Na akcje II emisji, pozostające dotychczas w posiadaniu skarbu państwa przypada 4 mil. zł.

(k) **Przed podpisaniem porozumienia handlowego z Niemcami.** Jak słychać, parafowanie układu nastąpi być może jeszcze w bieżącym tygodniu. Przez zawarcie odpowiedniego porozumienia, zostaną zniesione wszystkie restrykcje i ograniczenia, dotyczące obrotu towarowego między obu krajami, natomiast przywrócony będzie normalny stan beztraktatowy z tem jednak, iż do eksportu niemieckiego stosowana będzie druga kolumna stawek celnych, która w zasadzie stosowana jest wobec państw, posiadających z nami traktaty. Poza likwidacją wszystkich cel bojowych, zawarta zostałaby umowa kontyngentowa na wzór umowy z marca 1932 r. Umowa ta ma zabezpieczyć, jeśli chodzi o stronę polską, wywóz polskich produktów rolnych do Niemiec w pierwszym rzędzie masła i jaj. Poza tem weszłyby równocześnie w życie dwie umowy specjalne: 1. w sprawie porozumienia hutniczego polsko - niemieckiego, 2. dotycząca żeglugi morskiej i ustanawiająca podział tonnażu między linjami, łączącymi porty niemieckie z portami polskiego obszaru celnego. Jak wiadomo, stała komunikacja Hamburga z Gdynią została już nawiązana. Poza temi dwiema umowami specjalnymi, trzecią umową o charakterze gospodarczym jest, jak wiadomo, t. zw. umowa żytnia, która już obowiązuje. Poza temi sprawami, załatwione będą kwestje utrudnień weterynaryjnych, szczególnie przy tranzycie przez Niemcy naszych artykułów hodowlanych.

(k) **Sytuacja walutowa.** Wczoraj nie zanotowano większych zmian na rynkach walutowych. Naogół funt angielski ma w dalszym ciągu tendencję zniżkową. Wystąpiła też ponownie pewna słabość lira włoskiego, jednak tendencja ta przedstawia się na różnych giełdach niejednolicie.

Z ZAGRANICY

(z) **Udział Niemiec w Targach Poznańskich.** W związku z porozumieniem politycznym polsko-niemieckim i z rozmowami gospodarczymi, jakie się toczą obecnie pomiędzy Polską a Niemcami, przymysł niemiecki interesuje się Targami Poznańskimi. Szczególnie zanotować należy fakt, że naczelna organizacja przemysłowa Niemiec o charakterze nawpół oficjalnym, jakim jest Reichsverband der deutschen Industrie, wyraziła gotowość wzięcia oficjalnego udziału w Targach.

Rolnicy! Ogrodnicy!

użytniając swą glebę wpróbowanym starym środkiem nawozowym korzystajcie

dg 1120

z Mączek Kostnych

Dostawy wagonowe poleca po cenach najniższych:

Wielkopolska Spółka Dzierżawna Koncernu Dr. Roman May
Sp. z o. por.
Poznań, plac Nowomiejski 4.

SPORT

Dziś początek mistrzostw

W piątek 20, a w sobotę 24 walki

Ostatecznie zatem — jeżeli z Pomorza przybędzie ośmiu i tyłuż z Łodzi co należy uważać za niemal pewne — stanie w ringu od dziś 65 zawodników. Najwięcej, gdyż po 10 walczyć ma w muszej, piórkowej i półśredniej; 9 jest zgłoszonych w półciężkiej, a po 8 — w koguciej i lekkiej, oraz po 5 w średniej i ciężkiej.

Organizatorzy, nie chcąc, zupełnie słusznie przemęczać zawodników, zaproponują kierownikom poszczególnych drużyn racjonalny plan spotkań. Więc w piątek walczyłyby: 2 pary w muszej (przedboje), 4 w koguciej (ćwierćfinały), 2 — w piórkowej (przedboje), 4 — w lekkiej (ćwierćfinały), 1 — średnia i ciężka (ćwierćfinały), oraz 1 — półciężka (przedboje). W sobotę odbyłyby się następujące spotkania: 4 pary w muszej (ćwierćfinały), 2 — w koguciej (półfinały), 4 — w piórkowej (ćwierćfinały), 2 — w lekkiej (półfinały), 4 — w półśredniej (ćwierćfinały), 2 — w średniej (półfinały), 4 — w półciężkiej (ćwierćfinały) i 2 w ciężkiej (półfinały). W tych warunkach w niedzielę w południe rozegranoby tylko 8 walk i tyleż wieczorem spotkań finałowych. Prawdopodobnie wszyscy, zgodzą się na wspomniany podział, jest bowiem bardzo racjonalny.

Wobec nieprzyjemności Jarzabka, wzrost w muszej zdaniem wielu szanse Rotholza. Niewątpliwie tak, tylko nie wolno zapominać, że walki odbywają się w Poznaniu, a w danym wypadku ma to bardzo duże znaczenie, gdyż w grę wchodzi Żyd. Również podkreślają, że ponoć Polus znajduje się w doskonałej formie i jego typują na mistrza. Uważamy to za zupełnie prawdopodobne, jednak więcej szans wciąż przyznajemy Rogalskiemu, który walczy bez przerwy, gdy tymczasem Polus od dłuższego czasu nie był w ringu. A to duże znaczy.

Na zakończenie przypominamy, że waznienie odbywa się dziś o godz. 16 w hotelu Monopol, poczem jest losowanie, systemem praktykowanym w tenisie i o godz. 20 w hali po P. W. K. — walki.

Hokej

Klub Hokejowy „Lechja” obchodzi w niedzielę, 4 marca rb., sześćdziesiąt lat swojego istnienia, z następującym programem: O godz. 9 msza św. w kościele Salezjanów przy ul. Masztalarskiej. O godz. 10 uroczyste zebranie i wspólne śniadanie, o godz. 13 mecz hokejowy na trawie między drużyną Czarnych i Lechją na boisku „ośrodek”, dawniejszy stadion wojskowy, przy ul. Bukowskiej.

Zanacząc też przy tej okazji wypada, że K. H. „Lechja” w swej sześćdziesięciu pracy sportowej ma przeprowadzony bardzo bogaty program, m. in. kilka spotkań na terenie międzynarodowym, oraz piastuje od szeregu lat tytuł mistrza Polski w hokeju na trawie.

Pięściarstwo

Primo Carnera w walce z Tommy Longhranem w Miami obronił swój tytuł mistrza świata.

Piłkarsko

„Sparta” i „Poznanian” I. Mecz wymienionych zespołów odbędzie się w niedzielę o godz. 14.30 na boisku „Sokoła” przy Drozdzie Dębińskiej. (kom)

Stronnictwo Narodowe

KOŁO WILDA

W piątek, 2 marca o godz. 20, odbędzie się zebranie plenarne w sali p. Boesslerowej, przy ul. Stromej 24. Na porządku obrad ciekawy referat p. p. T. Witkowskiego.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Zebranie plenarne z referatem p. p. J. Kaweckiego, odbędzie się w poniedziałek, 5 b. m. w salce Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65.

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

Cienie technokracji

Przy licznej frekwencji odbyło się w poniedziałek miesięczne zebranie ruchliwego Związku Ekonomistów, na którym wygłosił ciekawy referat na temat: „Cienie technokracji” p. dr. Z. Witkowski, referent Komunalnego Związku Kredytowego.

W referacie swym omówił p. dr. Witkowski w sposób interesujący ujemne skutki, jakie ta nowa forma dyktantyzmu ekonomicznego, lansowana przez inżynierów amerykańskich i polegająca na zastosowaniu umysłowości inżynierskiej do spraw gospodarczych, musiałaby wywołać w zakresie struktury przedsiębiorstw i organizacji produkcji. W ustroju technokratycznym ma panować wszechwładnie maszyna. Pełne zmechanizowanie procesów wytwórczych pociągnęłoby za sobą kompletne usztywnienie i spetryfikowanie struktury przemysłowej oraz pozabawiłoby organizm gospodarczy zdolności do przystosowywania się do zmiennych koniunktur ekonomicznych, albowiem maszyna produkuje tylko w tym wypadku, gdy jest wykorzystana w 100 procentach.

Technokraci musieliby zatem — chcąc tanio produkować — ustabilizować produkcję na poziomie, określonym przez maksymalną zdolność produkcyjną przedsiębiorstw. Innem słowem w ustroju technokratycznym produkcja nie dostosowywałaby się do realnych potrzeb konsumentów, ale potrzeby musiałby się dostosować do zdolności produkcyjnej przedsiębiorstw.

Oczywiście, że taka stabilizacja produkcji nie mogłaby się na dłuższą metę ostać, ponieważ potrzeby ludzkie są zmiennie i nie dają się łatwo naginać. Wszelkie eksperymenty i próby, przedsięwzięte w tym kierunku, okazały się zawsze zawodne. Dla zrealizowania swych planów technokraci musieliby uprzednio zmienić naturę ludzką i przekształcić człowieka w logicznie zbudowaną maszynę.

W ożywionej dyskusji zabierali głos pp. dr. Barciński, Radolińska, Kwaciński, red. Kozłowski, inż. Keller, Bielecki i inni, dorzucając szereg ciekawych uwag do wywodów referenta.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

SZCZAWNICKA MAGDALENA usuwa nadmiar kwasu w żołądku. Tg 260

KALENDARZYK

Piątek, 2 marca 1934.

Słońce: wschód 6.38 — zachód 17.33 — długość dnia 10 godzin 55 min.

Księżyc: wschód 19.14 — zachód 6.49.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 2 st. C.

Cisnienie atmosferyczne umiarkowane 752 mm. Pochmurno. Wiatr wschodni. — W ub. dobę temperatura najwyższa plus 3 st. Cels., najniższa minus 1 st. Cels.

Stan wody w Warszawie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu dziś plus 1.11 mtr.

Kal. rzek.: Helena Ces., Lucjan — jutro Kunegunda Ces.

Kal. słow.: Radosław — jutro Sławomil.

Z POZNAŃSKIEGO

— * **Z targu.** Dnia 2 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,60—2,80 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,00—3,40 zł; 1 kg. twarogu 0,60—0,80 zł; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20 do 22 groszy; medel jaj 0,90 do 1,00 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,50—1,60 zł; słoniny wędzonej 1,80—2,00 zł; wieprzowiny 1,20—1,40 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,30—1,60 zł; smalcu 2,40—2,60 zł.

Za drobi i dziczyznę: kura 2,50 do 4,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 4,00 do 9,00 zł; para gołębi 0,80—1,20 zł; indyk 4,00 do 7,50 zł; perlica 2,50—3,00 zł; królik 0,80 do 1,20 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6 do 8 groszy; 1 kilogram szpinaku 1,00—1,20 zł; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg. cebuli 20 gr; 1 kg. bobu 40—50 gr; 1 kg. kapusty 15—30 gr; 1 kg. brukselki 60—80 gr; 1 kg. rabarberu 0,80—1,20 zł; 1 kg. seleru 40 gr.

Za ryby: 1 kg. szcypaka 2,40—2,60 zł; okonia 1,40—2,00 zł; lina 2,50—2,60 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg. karasia 1,20 do 2,00 zł; 1 kg. karpia 2,30—2,40 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 70—80 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,60—2,40 zł; jabłek 0,50—1,20 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,40—3,00 zł; laskowych 2,40—2,80 zł.

Targ ożywiony. Ceny na poziomie targu ubiegłego. (hu)

— * **Kradzież z włamaniem.** Jednej z ostatnich nocy niewysłędzeni włamywacze wtargnęli do mieszkania p. Zofii Wiendowej w Poznaniu przy ul. Chelmońskiego 10 i zabrali tacę srebrną, srebrny czajnik i srebrny koszyk owocowy oraz talerz i zastawę srebrną, wysadzaną muszlami, wartości 1500 zł. (kl)

— * **Zaginął.** Od wtorku południa zaginął Stanisław Bajon (lat 34) handlarz bydła i trzody chlewnej, zamieszkały w Śmiglu. P. Bajon był tego dnia w Poznaniu z towarem w rzeźni miejskiej, gdzie skasował 1000 zł i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Rodzina uprasza o podanie szczegółów pod adresem: Michał Szlapka, Poznań, Dolna Wilda 20.

— * **Włamanie do hurtowni.** Przy ul. Woźnej 12 w Poznaniu dopuszczono się kradzieży z włamaniem w godzinach popołudniowych. Nieznani narazie złoczyńcy włamali się do hurtowni filców i tkanin firmy R. Kunert i Sp. i po wejściu do wnętrza przetrzasnęli wszystkie szuflady oraz papiery, znajdujące się w kasie, poszukując prawdopodobnie pieniędzy. Łupem włamywaczy padły akcje na sumę 2—3 tys. złotych.

Kronika policyjna z ubiegłej doby notuje ogółem 18 doniesień o kradzieżach i włamaniach, zgłoszonych w wydziale śledczym na miasto Poznań. (kl)

— * **Oblawa policyjna.** Ubiegłej nocy przeprowadziła policja oblawę na terenie komisariatu VI. Przetraszono 4 kryjówek złodziejskie i zrewidowano 6 podejrzanych lokali. W wyniku oblawy doprowadzono na policję dwoje osób za opilstwo i włóczęgostwo, oraz przekroczenie przepisów policyjno-obywatelskich. (kl)

— * **Aresztowanie.** Posterunek policji w Lesznie ujął Tadeusza Siłskiego z Leszna (ul. Kościńska 45), który jest podejrzany, że wspólnie z niejakim Janem Kurpiszem, Adamem Dubiszem i Piotrem Fajfrem w dniu 2 bm. na ul. Dworcowej w Poznaniu okradł p. Matykowskię z Leszna na około 100 zł. Siłskiego odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

— * **Postrzelenie podczas kradzieży.** Podczas kradzieży ziemniaków z kopca na terenie majątności Pakostaw w pow. nowotomyskim stróż nocny wspomnianego majątku Michał Stawicki napotkał trzech osobników. Jednego z nich, robotnika Antoniego Opala z Pakostawia, Stawicki postrzelił.

Podczas kradzieży drzewa w lesie majątności Przysięka Stara w pow. kościańskim leśnik Jan Marciniak postrzelił Franciszka Pawliśkiaka z Nielegowa. Rany postrzałowe są na szczęście lekkie. (kl)

Banda fałszerzy pieniędzy pod kluczem

W ostatnim czasie pojawiały się na terenie m. Poznania fałszywe 5- i 10-złotówki. Fałszyfakaty odlewane były dość zręcznie.

Przeprowadzone przez wydział śledczy policji dochodzenia uwięzione zostały niebawem dobrym wynikiem. Wykryto fabrykę fałszywych monet w mieszkaniu Michała Zandeckiego w Poznaniu przy ul. Patr. Jackowskiego 36, gdzie zajęto materiał i przybory, służące do fabrykacji fałszywych pieniędzy. Jako sprawców fałszerstwa osadzono w areszcie Michała Zandeckiego i jego synową Marię Zandecką, która tam także mieszkała.

Ponadto ujawniono i aresztowano

kolporterów fałszywych pieniędzy Artura Zirkego bez stałego mieszkania, Ludwika Adamskiego i jego przyjaciółkę Martę Tomaszczak (ul. Niegolewskich 20), dalej Stanisław Cyniek (ul. Graniczna 12), Martę Hohn i Katarzynę Kulczewską, obie zamieszkałe w ogródkach działkowych przy Al. Reymonta 17.

Dzięki szybko postępującemu śledztwu zdołano wycofać z obiegu większą ilość fałszywych monet 5- i 10-złotowych.

Aresztowaną bandę fałszerzy i kolporterów odstawiono do dyspozycji władz sądowych w Poznaniu. (kl)

Afera w Miejskim Komitecie Bezrobocia w Inowrocławiu

Inowrocław, 2 marca.

W ostatnich dniach aresztowano pracowników Miejsk. Kom. Bezrobocia w Inowrocławiu w osobach „bezrobotnych” Leona Witczaka, członka miejscowego Związku Strzeleckiego, oraz Franciszka Plewy i Jana Szaleckiego, którzy fałszowali książeczki oraz karty na chleb. Sfałszowanych karteczek znaleziono w czasie rewizji 415 sztuk. Poza tem zauważono podczas rewizji w składnicy brak większej ilości węgla i

28 metrów drzewa. Funkcja Witczaka, Plewy i Szaleckiego polegała na wydawaniu bezrobotnym karteczek oraz naturalijów, jako zasiłku z Miejsk. Kom. Bezrobocia. Za pracę tę otrzymywali oni po 60 zł. miesięcznie oraz podwójne racje wydzielanych naturalijów.

Śledztwo w powyższej sprawie prowadzi podprokurator sądu okręgowego w Bydgoszczy p. Galuba. Oszustwa na szkodę bezrobotnych wywołały w mieście silne wrazenie.

Z POZNAŃSKIEGO

— * **CHODZIEŻ.** (Z zebrań.) Stronictwo Narodowe odbyło w sali p. St. Łuki walne zebranie, któremu przewodniczył p. Gapiński. Po sprawozdaniach dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: Józef Morzewski — prezes, Edm. Paluszkiwicz — zast. prez. i równocześnie kier. Zw. Mł. Narodowców, Jan Jurkiewicz — sekr., Fr. Górny — skarb. i Kaz. Strzeliński — ławnik. Po wyborze zarządu zabrał głos poseł Kawecki z Poznania, który w obszernym przemówieniu przedstawił sprawę budżetową, konstytucyjną, kwestię żydowską i bezrobocie. Przemówienie było gorąco oklaskiwane. Po ożywionej dyskusji nad przemówieniem i załatwieniu spraw organizacyjnych zakończono zebranie odśpiewaniem hymnu Młodych.

Organizacyjne zebranie Zw. Zaw. „Praca Polska” zajął p. Olejniczak, który oznajmił obecnym, iż robotnicy tutejsi zamierzają wystąpić ze związków klasowych i przystąpić do organizacji narodowej, jaką jest Praca Polska. Następnie zabrał głos poseł Stron. Nar. p. Witkowski, zachęcając do wstępowania w szeregi narodowe, celem wywalczenia lepszego jutra. Po przemówieniu wybrano tymczasowe władze, na czele których stanął p. Olejniczak. Sekretarz związku p. Bakowski przedstawił korzyści dla przyszłych członków „Pracy Polskiej”. Przemówienie wywołało obszerną dyskusję, w której zabierali głos sekr. Związku i poseł p. Witkowski. Na zebraniu było przeszło 100 osób.

— * **GOSTYŃ.** (Koncert artystyczny.) 4 marca w auli gimn. odbędzie się koncert z udziałem p. Hanny Dziewińskiej i p. prof. Pawłaka.

— (Z życia towarzystw.) Bractwo Kurkowe odbyło swe walne zebranie, któremu przewodniczył p. Fr. Polaszek. Po sprawozdaniach i udzieleniu zarządowi absolutorjum wybrano nowe władze, w skład których weszli pp.: dyr. R. Sura — prezes, Fr. Polaszek — wicepr., Fr. Janaszewski — sekr., M. Dzieciuchowicz — skarb., W. Szwarz — zast. sekr., M. Koliński — kpt., J. Kaźmierowski — II oficer. Kom. rew. tworzą pp.: F. Mroczyński i Kaźmierowski.

Liga Morska i Kolonialna urządza dn. 5 marca w sali p. Jezierskiego o godz. 20 walne zebranie.

Na plenarnem zebraniu Tow. Przemysłowców i Rzemieślników referat n. tem. „Budżet m. Gostynia” wygłosił p. Peisert.

— * **KOŚCIAN.** (Z rady miejskiej.) Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej uchwalono budżety na rok 1934-35: administracji ogólnej na 463 130 zł, gazowni miejskiej na 201 632,45 zł, rzeźni miejskiej na 95 300 zł i wodociągów miejskich na 31 000 zł. Na posiedzeniu przyniesiono stałym pracownikom miejskim 15 proc. dodatku komunalnego od uposażeń służbowych. Do rady K. K. O. wybrano pp. S. Augustyniaka, dr. J. Dirbacha i Kubackiego. Uchwalono rady miejskiej zwolnienie stowarzyszenia i organizację charytatywne z opłat podatku komunalnego od zabaw, zarządzanych przez organizację na akcję dożywiania bezrobotnych i ubogich.

— (Przedstawienie S. M. P.) 4 marca w sali „Sokoła” S. M. P. wystawia dra-

mat w trzech aktach p. t. „Franciszek Karara”.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) W Szczepowicach 4-letni Henryk Studziński doznał wskutek nieuwagi matki poparzeń warem z kotła. Chłopiec zmarł wśród strasznych męczarni.

— * **KROTOSZYN.** (Z życia towarzystw.) W hotelu pod Białym Orłem odbyło się walne zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, na którym po sprawozdaniach dokonano wyborów uzupełniających. Na I-go radnego wybrano p. Skowrońskiego, na II-go A. Wiatrolika. Komend. został p. A. Szych, a strzelmistrem p. Pawlak. Do kom. rew. powołano pp.: Antoszkiewicz, Borowicz i Fuhrmana, do sądu honorowego Antoszkiewicz, Lusara, Tybocińskiego, Swobodę i Zbierskiego. Na delegatów wybrano pp.: M. Szycha oraz Talarczyk.

— Tutejsze Koło Zw. Hallerczyków urządziło swe miesieczne zebranie, na którym prezes p. Nabzyk wygłosił referat o aktualnych bolączkach towarzystwa.

— (Z sali sądowej.) Za oszustwo skazano na trzy tygodnie aresztu i 30 zł grzywny Walentego Lisiaka w Tomnie, za usunięcie zajętych prze. komornika przedmiotów ukarano dwutygodniowym aresztem z zawieszeniem na 2 lata Stan. Roszczyka — Fijałowa i Fr. Kucisela z Kobylina. Stan. Strzyżewski, Fr. Dąbrowski i Jan Ziemiński z Maciejewa ukarani zostali za polowanie na cudzym terenie po 3 tygodnie aresztu. — Za kradzież skazano Stan. Wysockiego z Bożacina na 2 tygodnie aresztu, Jana Dorsza z Płaczkowa, pow. Rawicz, na miesiąc aresztu z 30 zł grzywny, na 7 mies. więzienia i 50 zł grzywny. — Józefa Antkowiaka z Góreczków Wielkich, pow. Rawicz na mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata, Głowackiego Stan. sztu, Krawczyki Władysława z tejże samej miejscowości na 2 tygodnie aresztu.

— (Zebranie organizacyjne komitetu plantacyjnego.) Zebranie organizacyjne komitetu Plantacyjnego odbędzie się 2 marca, o godz. 17 w hotelu pod Białym Orłem. Referat o celowości zakładania i pielęgnowania ogrodów prywatnych i miejskich wygłosi p. dyr. Marciniak z Koźmina.

— (Akademja morska.) Staraniem Ligii Morskiej i Kolonialnej urządzono akademję morską, podczas której słowo wstępne wygłosił p. dr. Gogolewski, a referat o znaczeniu morza dla Polski p. R. Witecki. Akademja urozmaicona była występem orkiestry 56 p. p. oraz śpiewem solowym p. C. Wojciechowskiej.

— * **LESZNO.** (Złote gody.) Pp. Marciniak i Konstancja z Figaszewskich obchodzą złoty jubileusz godów małżeńskich. Szan. Jubilat jest cenionym obywatel m. Leszna ogólnie i chlubnie znanym z szerokiej działalności obywatelskiej. Wspomnieć należy, że Jubilat jest czynnym członkiem bardzo wielu towarzystw i organizacji, których w większości sam jest założycielem.

— * **MOGILNO.** (Nieszczęśliwy wypadek.) W nadleśnictwie Miradów pow. mogileńskiego, 26-letni robotnik Bukowski został przygnieciony sosną, która zdruzgotała mu lewe podudzie. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala w Strzelnie.

— (Kurs higieniczno-leczniczy.) Sta-

raniem Kół Włościanek w Rańcach odbył się kurs higieniczno-leczniczy. Prelegentką była dr. Wojciechowska z Poznania. Z kursu korzystało 40 osób.

— (Z życia L. O. P. P.) Komitet pow. L. O. P. P. urządził ostatnio swe walne zebranie. Sprawozdania wykazały, że w powiecie jest 27 kół, w tem 16 szkolnych. Ogólny dochód kasy wyniósł 7 687,62 zł, rozchód 1 361,79 zł.

— (Pobierający rentę trudnił się kradzieżą węgla.) Zamieszkały w Mogilnie inwalida wojenny Jan Guziolowski pobierający rentę w wysokości 120 zł miesięcznie trudnił się kradzieżą węgla z pogiętów, aż wreszcie wpadł w ręce policji. Na rozprawie sądowej Guziolowski bronił się tem, że czynił to z biedy. Sąd skazał G. na 2 mies. więzienia i ponoszenie kosztów sądowych.

— (Za pobicie) Antoni i Andrzej Goliwosie skazani zostali na karę aresztu po 6 mies. więzienia za pobicie p. Boruckiego z pod Pakości.

— * **OBRZYCKO.** (Rada miejska.) Na ostatniem zebraniu rady miejskiej złożył przyrzeczenie nowy radny p. Kwiatecki. Następnie uchwalila rada budżet miejski na rok 1934-35 w sumie 39 129,31 złotych, budżet szkolny w sumie 5 072,30 zł, dodatek komunalny do podatku gruntowego 80 proc., dodatek do podatku dochodowego 3 proc., dodatek do podatku od nieruchomości 30 proc., od świadczeń przemysłowych 30 proc., kart rejestracyjnych 30 proc., od podatku przemysłowego od obrotu 25 proc. od wyrobów monopolu spirytusowego 200 proc.

— (Bractwo Kurkowe.) Walne zebranie Bractwa Kurkowego zajął prezes p. Schwartz. Do zarządu weszli pp. Szydłowski Józef — prezes, Taranczewski Winc. — wiceprezes, Szrama Józef — sekretarz, Kuligowski Józef — zast. sekr., Bruch Stan. — skarb., Balszak Edward — komendant. Wojtkowiak Jan i Stroiny Józef — radni. Komisję rewizyjną tworzą pp. Kostro Henryk i Schwartz Brunon. Sąd honorowy pp. ks. proboszcz Dziubiński, Gottschalk i Gałęski Kaz.

— * **OSTRÓW.** (Z Tow. Kupców.) Tow. Kupców odbył pod przewodnictwem prezesa p. R. Brykczyńskiego swe walne zebranie. Jak wynika ze sprawozdań, Tow. liczy 52 członków i posiada w kasie 897 zł. Staraniem Tow. założono samodzielną spółdzielnię „Kredyt”. Do średniej szkoły handlowej, której koncesjonariuszem jest Tow. uczęszcza 102 uczniów. W roku sprawozdawczym nabyło własny dom pod szkołę, do którego już niezadługo zostanie przeniesiona uczelnia. Wiceprezesem obrano p. Henryka Serwę, Wylosowanvch trzech członków zarządu, pp.: Splitta, Cuskiego i Pisule, wybrano ponownie do kom. rew. powołano pp.: dyr. Hubickiego i Chmielnika.

— (Koncert.) Ostrowski okręg śpiewaczy urządził w niedzielę koncert wokalny w Teatrze Miejskim. Na program złożyły się kolejne występy miejscowych chórów „Echo”, Tow. śpiew. „Hasło”, „Moniuszko” oraz „Lutnia” krępska. — Oprócz tego wystąpiła orkiestra symfoniczna 60 p. p. Wykonawcy byli serdecznie oklaskiwani przez licznie zgromadzoną publiczność.

— (Nowy zarząd Tow. Powst. i Woj.) Nowy zarząd Tow. Powst. i Woj. tworzą pp.: Kazimierz Ast — prezes, Antoni Adamski — sekr. Józef Wojciechowski — skarb., Domagała — komend. Hyla. Fraszczak i St. Michałowski — radni. Kom. rew. stanowią pp.: Malaczewski, Neutwicz i Wasielewski.

— (Z sądu.) Za pomoc udzieloną dwu żołnierzom Niemcom z 60 p. p. przy ucieczce do Niemiec, skazał sąd okręgowy w Ostrowie Niemców Eryka Andersa i Gustawa Waldeka każdego na rok więzienia, a Karola Waldeka, Augustę Zychową i Henryka Fiegla na 6 mies. więzienia każdego. Zasadzonych pozbawiono praw obywatelskich na 5 lat.

— * **OPALENICA.** (Kradzieże.) W nocy z piątku na sobotę skradziono w warsztacie ślusarskiego p. Formaniaka większą część narzędzi wartości 400 zł. W tej samej nocy skradziono również z kuchni p. Karola Ratajczaka narzędzia. Wogóle w ostatnim czasie zachodzą bardzo częste wypadki drobnej kradzieży, łamanie plotów i t. p. Stróżów bezpieczeństwa jest chyba dosyć, lecz widocznie ich stróżowanie pozostawia bardzo wiele do życzenia, albowiem są to stróże, którzy za przysłużenie się „sanacji” w okresie przedwyborczym otrzymali w nagrodę za rozbijanie wieców narodowych i t. p. wspomniane posadki.

— * **ROGOŹNO.** (Z sądu.) Sąd grodzki skazał ostatnio Marcina Stralę z Budzyna za bezprawne przywłaszczenie rozmaitych przedmiotów na szkodę Klemensa Baryczego z Gościejewa na tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata. — Emila Bajera z Rogoźna za kradzież kolarowerowego na szkodę K. Matelskiego z Rogoźna skazał sąd na 2 miesiące więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

— * **SKOKI.** (Z rady miejskiej.) Pod przewodnictwem burm. p. J. Smektały odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym załatwiono sprawę wniosku K. S. „Wielna” o budowę kortu tenisowego, odstępując klubowi sportowemu teren na

lat 20. Wniosek Koła Rodzicielskiego o rozbudowę szkoły rada miejska odrzuciła ze względu na ciężkie położenie gospodarstwa miasta, które przeprowadziło cały szereg inwestycji, spłaciło część starych długów w sumie 45 tys. zł. położyło chodniki kosztem 17 tys. zł, zbudowało most betonowy, wybrukowało rynek i założyło boisko „Sokola”.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) Powracający ze szkoły Spierzek spadł z mostu na rzecze Welnie i złamał sobie nogę. Nieszczęśliwego chłopca opatrzył lekarz p. dr. Foerster.

— (Kradzież roweru.) Niewykryty doład sprawca skradł z korytarza domu p. Łuckiego rower damski p. Skibińskiej z Womysłowa. Policja wszczęła energiczne dochodzenia za sprawcą.

— **SWARZĘDZ.** (Ciężka sytuacja przemysłu stolarskiego.) W ub. niedzielę odbyło się na sali Strzelnicy nadzwyczajne zebranie cechu stolarskiego pod przewodnictwem cechmistrza Fr. Suchockiego. Zebranie miało na celu obmyślenie środków ratowania upadającego już dziś przemysłu stolarskiego i wyszukanie rynków zbytu. Zasadniczy referat w tej materii wygłosił p. red. Górski który zilustrował genezę meblarstwa do chwili obecnej. Drugi z kolei mówca scharakteryzował bolączki przemysłu meblarskiego i wskazał na nieuczciwą konkurencję, z jaką się przemysł meblarski spotyka. W obszernej i ożywionej dyskusji poszczególni majstrowie stwierdzali krytyczny stan swoich warsztatów, które są obciążone podatkami. Z rozgoryczeniem wskazywali oni na częste wizyty sekwestratorów, którzy pieczętują nieraz najpotrzebniejsze narzędzia pracy, zabierają meble które wywozi się do Poznania i za bezcen sprzedaje na licytacjach. Interesowani ubolewali nad zupełnym brakiem zainteresowania się stanem średnim, a zwłaszcza stolarstwem, przez czynniki miarodajne Ostrzej krytyce poddano działalność „Izby Rzemieślniczej”, która zamiast bronić interesów rzemiosła, uprawia partyjną politykę. Również bardzo krytycznie ustosunkowują się przedstawiciele rzemiosła stolarskiego do nowej ustawy scaleniowej. Przedstawiciele „Codziennej Gazety Handlowej” obiecali interwenjować u władz, ażeby takowe zainteresowały się przemysłem stolarskim w Swarzędzu. Jest uzasadniona obawa, że pomoc ta może przyjsć za późno.

— (Z posiedzenia rady miejskiej.) W ub. piątek odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym uchwalono zgodę na zmianę granic miasta t. j. na przyłączenie do m. Swarzędza. — Swarzędza-wsi i dworu, jak również przyjęto sprawozdanie z rewizji kasy. Uchwalono budżet na rok 1934-35 w sumie 201 433 zł, czyli o 47 679.60 zł mniejszy od poprzedniego oraz dodatek komunalny do podatku dochodowego za rok bieżący. Miasto Swarzędz, według najnowszej statystyki liczy 4 602 mieszkańców, a gdyby projekt połączenia Swarzędza-wsi i dworu został zatwierdzony, Swarzędz miałby około 6 tysięcy mieszkańców.

— **SMIGIEL.** (Z kroniki żałobnej.) Po dłuższej chorobie zmarł powszechnie lubiany nacelnik tut. sądu grodzkiego, śp. Gracjan Lewandowski. Przedwczesna śmierć śp. Lewandowskiego wzbudziła głęboki żal wśród miejscowego obywatelstwa.

— (Przedstawienie S. M. P.) 4 marca odegrał tut. S. M. P. dramat religijny w 4 aktach p. t. „Wenancjusz”.

— (Z sądu.) Sąd okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Smiglu skazał Maleckiego z Bruszczywa i Fr. Wawrzyńska ze Smigla na 9 mies. więzienia każdego, 40 zł grzywny i ponoszenie kosztów sądowych za fałszywe obwinienie komendanta posterunku P. P. p. Siepy przed władzą zwierzchnią.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) 13-letni Edward Grzeskowiak w Bronikowie pod Smiglem dostał się w wał transmisyjny, łączący manez z młockarnią i odniósł tak ciężkie okaleczenia, że po godzinie wyzionął ducha.

— **SREM.** (Posiedzenie rady miejskiej.) Ostatnie posiedzenie rady miejskiej poświęcone było przedwzrostkiem uregulowaniu spraw zarządu miasta. Sprawa ustanowienia dla Śremu burmistrza zawodowego wywołała obszerną dyskusję, o partię na podłożu przepisów nowej ustawy samorządowej. Dziwnie w tej polemice wypadła wyraźnie zaakcentowana przestroga ławnika Muślewskiego („sanacja”) pod adresem liczebnie przeważającej opozycji przed jego osobistą interwencją u p. wojewody, o ileby opozycja pozwoliła sobie na uchwałę, odrzucającą zawodowego burmistrza. Niezależnie od tej śmiesznej conajmniej groźby ustanowiono dla Śremu burmistrza zawodowego, regulując równocześnie jego pensję i wynagrodzenie w naturze według uchwał poprzedniej rady miejskiej. Po skutecznym podziale zysków M. K. O. częściowo na rzecz bezrobocia, ustalono komisję w osobach pp. A. Gamskiego, Szuberta i Worsztynowicza Edwarda, która ma się zająć największą bolączką miasta, likwidacją fabryki „Surofosfat”.

W komunikatach n. burm. podał do wiadomości, że urząd wojewódzki zezwolił na odbywanie targów na bydło i nierogaciznę do dnia 30 września na nieodpowiadającym rzekomo przepisom targowisku.

(Młode Polki w Niesłabinie). Liczne, doskonale zorganizowane i ruchliwe Stow. Mł. Polek w pobliskim Niesłabinie wybrało nowy zarząd w osobach pp.: Staszewskiej Joanny — przewodn., Kopyckiej

Burzliwe zajścia na jarmarku w Jarocinie

Jarocin, 2 marca.

W środę miasto nasze stało się widowiskiem niezwykle burzliwych zajść i manifestacji przeciw-żydowskich.

Na jarmarku, na który zjechała bardzo wielka ilość Żydów z b. Kongresówki, zapanowało ogólne podniecenie z powodu zajścia między jednym z kukujących, a jednym ze straganiarzy żydowskich, który chciał dopuścić się oszustwa.

Wobec wyzwajającej postawy, jaką przybrali straganiarze żydowscy, wzburzone obywatelstwo ruszyło wraz z ludnością wiejską na stragany żydowskie, wyrwając je i demolując. W chwili, kiedy jeden z Żydów uderzył kogoś drągiem doszło do ogólnej bójki. Między

manifestujących wkroczyła za chwili policja, rozpraszając zebrane tłumy.

Po zajściach rynek przedstawiał widok rumowiska zdemolowanych straganów i porzucanych towarów. Dookoła wszystkie sklepy miejscowych kupców były pozamykane. Wezwana do pomocy policja z sąsiednich posterunków przybyła na miejsce, kiedy rynek już całkiem opustoszał.

W wyniku zajść około 10 osób odniosło cięższe obrażenia od pałek i drągów; wiele osób zostało w popłochu pogniecionych, tak, że liczbę leżących oceniano na 50 osób.

Wypadki środowowe wywołały wśród okolicznych włościan i miejscowego obywatelstwa ogromne poruszenie.

Rewolwer załatwił porachunki

Grudziądz, 2 marca.

Wczoraj rozegrała się w Pastwiskach pod Grudziądzem krwawa tragedia w mieszkaniu rolnika Wiśniewskiego. Sąsiad W., niejaki Machań, czując do Wiśniewskiego od dłuższego czasu urazę, przybył do jego mieszkania i wszczął z nim spór, w sprawie mieszkaniowej, uderzając w rozgorączkowanym Wiśniewskiego kilkakrotnie w głowę.

Wiśniewski, straciwszy panowanie nad sobą, dobył browninga i oddał w

kierunku Machania dwa strzały. Nieszczęśliwy, ugodzony w głowę, w kilka chwil później wyzionął ducha.

Przeprowadzone dochodzenia wyjaśniły, iż Wiśniewski obiecał Machańowi odstąpić mieszkanie za zaciągnięty u niego dług. Wobec tego jednak, że nie dotrzymywał umowy, dochodziło między nimi do gorszących awantur.

Zabójcę osadzono w areszcie policyjnym.

Śmierć generała w stodole

Stary żebrak generałem armii rosyjskiej

Kalisz, 2 marca.

Do gospodarza Jana Moczydłowskiego w Opatówku zgłosił się pewien człowiek, nędznie ubrany, chodzący za jałmużną, prosząc o nocleg. Moczydłowski nie odmówił staruszkowi noclegu i umieścił go w stodole, dając mu przytem jako przykrycie stary kożuch.

Gdy Moczydłowski udali się rano do stodoły, zastali staruszką leżącą i bez oznak życia. Przybyły lekarz stwierdził śmierć. Powiadomiona o wypadku

naprawdę śmierci nieznanego policja, stwierdziła, że zmarłym jest 64-letni Aleksiej Kurpow, zamieszkały stałe w Kaliszu, jednak bez bliższego adresu.

Kurpow był generałem armii rosyjskiej i po wybuchu rewolucji bolszewickiej, zbiegł z Rosji. Po dłuższej tułaczce osiadł w Kaliszu, nie mając tu jednak żadnych środków utrzymania, począł żebrać. I w stanie żebraczym zastała go nagła śmierć wskutek ataku sercowego.

Obława policyjna na złodziei węglowych

Zuchwałe kradzieże pod Mogilnem — Pociąg zatrzymany w polu

Mogilno, 2 marca.

W nocy na 28 lutego podczas jazdy pociągu towarowego złodzieje przy zrzucaniu węgla z wagonu spowodowali jego zatrzymanie. Jeden z robotników zrzucił ogromną bryłę węgla pomiędzy bufory, zrywając wąż hamulca, wskutek czego pociąg w odległości 2 km od Mogilna pod wsią Twierdzin

musiał stanąć.

Wobec nader zuchwałych napadów, organizowanych w ostatnim czasie przez szajki złodziejskie na pociągi z węglem, zorganizowała policja obławę, w wyniku której odebrano ponad 90 ctr węgla oraz przychwycono kilkunastu osobników, którzy staną wkrótce przed sądem.

Kopalnia nafty i złota pod Toruniem?

Toruń, 2 marca.

W Podgórzu pod Toruniem, podczas kopania kamieni dla budowy drogi nastrofiono na gruncie p. Waltera na źródło podziemne, z którego wycieka jakiś płyn gęsty o silnej woni nafty. W tem samym miejscu znaleziono żyłę skruszałego kamienia, gęsto przetykaną drobnymi łuskami o złotym połysku. Wśród mieszkańców Podgórza gruchnę-

ła wieść, że znaleziono złoto i ropę naftową. Na miejsce to podążyli natychmiast tłumy ludzi.

Sprawa zainteresowała się władze miejskie. Wszelkie wnioski oczywiście są przedwczesne, zanim nie będzie znany rezultat analizy, jakiej poddane być mają owe złote łuski i muł, wydający zapach nafty. (wd)

Zemsta kłusownika

Kalisz, 2 marca.

We wsi Malanow napadło 3 osobników na powracającego do domu gospodarza Władysława Frasunkiewicza, zadając gospodarzowi kijami szereg silnych uderzeń, które spowodowały wstrząs mózgu i złamanie czaszki oraz dwóch żeber. Ciężko rannego, leżącego nieprzytomnie, znaleźli sąsiedzi, którzy zajęli się pobitym.

Po nalożeniu opatrunku przewieziono Frasunkiewicza w stanie ciężkim do szpitala powiatowego w Sieradzu. Wdrożone dochodzenie ustaliło, że napadci dokonali paląjący do Frasunkiewicza zemstą niejaki Jan Kobicki, wskazany jako kłusownik, strzelający do sarny; Kobickiego aresztowano.

JARMARKI

— **WIELEN.** W środę 7 marca odbędzie się jarmark kramny, oraz na konie, bydło i trzodę chlewną.

Gorące wargi...
Gorące piosenki
...serca zimne
jak lód

TO WIELKA
GRZESZNICA

CLAUDETTE
COLBERT

nr 5 866

Produkcja sieci rybackich

Gdynia, 1 marca.

Morski Instytut Rybacki, niosąc pomoc biedniejszym rybakom, zainicjował wyrób sieci rybackich systemem chałupniczym. Do akcji tej przystąpiło również Polskie Zjedn. Rybaków Morskich, wydając rybakom materiały do wyrobu sieci. (p)

Duńskie kutry dla polskich rybaków

Gdynia, 1 marca.

Polska flota rybacka, składająca się z 120 kutrów, nie może już zaspokoić potrzeb krajowego przemysłu rybnego. W związku z tem polscy rybacy na Helu zabiegają o powiększenie swego taboru.

Ostatnio nabyto w Danii duży kuter motorowy za cenę 10 tys. koron duńskich, który, jako wyposażony w najnowsze środki techniczne, pozwala na uprawianie rybołówstwa na pełnym morzu.

Rybacy helscy pertraktują z firmami duńskimi o nabycie kilku dalszych większych kutrów. (p)

Wybory ławników w Bydgoszczy

Prezydent m. Bydgoszczy otrzymał w dniu 1 marca dekret p. wojewody poznańskiego, zarządzający wybory ławników, czyli honorowych członków magistratu, na dzień 9 marca r. b. W piątek więc przyszłego tygodnia odbędzie się specjalne posiedzenie rady miejskiej, na którym dokonany zostanie wybór pięciu ławników.

Wybór odbędzie się systemem proporcjonalnym, czyli każde z ugrupowań radzieckich, zgłaszające kandydatów, przeprowadzi stosunkową do liczby posiadanych w radzie miejskiej głosów ilość ławników. Ponieważ między Klubem Narodowym i połączonym klubem Chrześcijańskiej Demokracji i N. P. R. stanęła umowa, że ugrupowania te tworzą wspólną większość 31 głosów, powinny one przeprowadzić 4 ławników, a klub „sanacyjny” (15 radnych) jednego ławnika.

Śmierć przy warsztacie pracy

Toruń, 1 marca.

W środę wydarzył się w „Drukarni Rolniczej” przy ul. Bydgoskiej wstrząsający wypadek. 20-letni uczeń drukarski Jan Möller, zajęty przy płaskiej maszynie, wykonującej druki litograficzne, wsadził w czasie, gdy maszyna była w ruchu, przez nieuwagę głowę między ruchomy wózek maszyny a ramę ochronną. Skutki były okropne: maszyna zmiażdżyła chłopcu głowę. Wezwano natychmiast karetę pogotowia; w drodze do szpitala nieszczęśliwy zmarł. (wd)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Ed. Suszyński 2 zł i 3 kup. pożyczki dolarowej; — razem z poprzednio pokwitowanymi 4 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. S. z prośbą o błogosławieństwo 6 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 9 zł.

Na biednych na „wesołym miasteczku”, pozostających pod opieką pozn. okr. „Caritas”: Kazimierzostwo Głowiński zamiat kwiatów na grób śp. Zdzisławy Wawrzyńniakówny 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 72 zł.

Dnia 28 lutego rb. wpłaciliśmy Komitetowi Budowy Pomnika N. S. J. złożone w naszej administracji składki 469,90 zł.

Wśród dobrych znajomych

(Halina Cieszkowska odwiedza Poznań)

— Te kilka lat, które spędziłam bez przerwy w Poznaniu na deskach Teatru Nowego, przywiązały mnie jednak silnie i do miasta i do publiczności. Nie uwierzy pan, z jaką przyjemnością jechałam na tych kilka gościnnych występów.

— Myślę, że to wzajemna sympatia. Pani występy wzbudziły ogólne zainteresowanie. Prasa jest przecież barometrem społecznym, a prasa w mojej osobie zgłasza się do Pani po wywiad. Barometr wskazuje wysoki stopień zainteresowania.

— Mną, czy sztuką? — poskramia moją elokwencję p. Cieszkowska. — Może dla pewności zaczniemy od sztuki. Wybrałiśmy „Zmartwychwstanie” według świetnej powieści L. Tołstoja, bo wolałam mieć na gościnny występ rolę z poważnego repertuaru raczej, niż z modnych obecnie sztuk lżejszego gatunku. Coprawda rosyjskie sztuki są też obecnie modne. Nietylko u nas, ale i zagranicą. W Paryżu gra się obecnie „Zmartwychwstanie”, „Annę Karentinę” według Tołstoja, „Zbrodnię i karę” Dostojewskiego. W Warszawie również przygotowuje się te sztuki, a prócz nich „Gogoljadę”. Rola Katuszy Masłowej, to jedna z najulubieńszych moich ról. Lubimy się z Katuszą i znamy świetnie, a to jest dla mnie najważniejsze, bo nie potrafię grać osoby, której nie znam i nie lubię.

— Czy na długo przyjechała Pani do Poznania?

— Niestety tylko na tydzień. Bardzo bym chciała zostać dłużej, ale w żaden sposób nie da się przeprowadzić. Muszę wracać do Warszawy. Mam czas tak zajęty, że dotąd nie dało się wykroić ani wolnego tygodnia. Jestem

zadowolona, że mogłam teraz choć na krótko przyjechać.

— A w czym gra Pani w Warszawie?

— Jak pan wie, jestem zaangażowana w teatrach miejskich. Dotąd grałam tylko w Narodowym, ale w przyszłości będę też na scenach Nowego i Letniego. Występowałam w „U mety”, a ostatnio w „Świętoszku”. Niestety z powodu choroby Solskiego przedstawienia zostały przerwane. Ale Solski ma w sobie niespożyte siły. Już jest zdrowy i po chorobie o trzydzieści lat młodszy. W najbliższym czasie przedstawienia „Świętoszka” będą więc wznowione. W tym roku jeszcze mam grać w „Szkłance wody” Scribe'a, w „Peer Gyntie” i w „Oj, młody, młody” Fredry syna. Nie wiem jeszcze, w jakiej to będzie kolejności.

— A jak się Pani czuje w nowym środowisku?

— Nie jest ono dla mnie zupełnie nowe. W Warszawie przecież rozpoczęłam swoją karierę sceniczną, na deskach tego samego teatru. Tylko nie w nowym jeszcze gmachu i nazywał się wtedy „Rozmaitości”. Wróciłam więc niejako na stare śmiecie i nie czuję się tam zupełnie obco. Ale za Poznaniem jednak tęsknię i... może uda mi się jeszcze znaleźć kilka wolnych dni, żeby tu znów przyjechać. Bo ten tydzień wyda mi się napewno zabardzo krótki.

Dyrektor już kilka razy zaglądał do pokoju, dając dyskretnie znać, że próba czeka. Trzeba więc skończyć miłą rozmowę (bo rozmowa przy wywiadzie jest zawsze miłsza, niż to później wygląda w druku). P. Cieszkowska wraca na scenę, a ja przysiadam na chwilę w pustej widowni. Patrzę na stojącą przed sądem Katuszę, inną już zupełnie kobietę, niż artystka, z którą rozmawiałam przed chwilą.

Ale Katuszę zobaczą już Państwo dziś wieczorem. (t. krasz.)

„Nóż elektryczny” Marconiego

W Chelmsford, w laboratorium doświadczalnym, przeprowadzane są eksperymenty z „nożem elektrycznym” Marconiego. Wygląda to tak: na stoliku leży surowy, czerwony płat mięsa — biefszyk. Asystent zbliża się do stolika, trzymając w dłoni krótką pałeczkę, której jeden koniec połączony jest drutem z aparatem, a na drugim końcu znajduje się mała płytka metalowa. Asystent naciska pedał i oto na końcu płytki ukazuje się krótki, jasny płomyk. Zbliża go do biefszyka i oto w mgnieniu oka płat mięsa jest równiutko przekrojony.

Na tem właśnie polega wynalazek i funkcja „noża czy lancetu elektrycznego”. Napięcie prądu elektrycznego jest tak silne, iż przecina on żywą tkankę momentalnie, przyczem nfe wycieka ani kropelka krwi. Gorąco jest tak wielkie, że komórki, które „nóż elektryczny” przecina, zostają odrazu zniszczone, martwieją na zawsze, żyły i naczynia krwionośne ściągają się, kurczą automatycznie. Po obu stronach tak zoperowanego ciała niema już żywych komórek i nie może już mieć miejsca proces zrastania się, tworzenia nowej tkanki, jak to bywa zwykle po operacji dokonanej przy pomocy zwykłego lancetu. Ta okoliczność sprawia, iż operacje przy użyciu „noża elektrycznego” mogą się odbywać tylko w pewnych, ściśle określonych wypadkach. Przy tych operacjach zbędne się staje znieczulanie miejscowe czy też usypianie operowanego, gdyż operowanie „no-

żem elektrycznym” nie sprawia wcale bólu pacjentowi.

Ogromne natomiast usługi oddaje „nóż elektryczny” przy operowaniu raka, gdzie właśnie chodzi o to, aby tkanki zdrowe odseparować zupełnie od tkanki chorej i uniemożliwić przyływ krwi z chorego miejsca do dalszych okolic ciała.

Zakłady elektryczne Marconiego w Chelmsford są terenem szeregu doświadczeń z dziedziny techniki lekarskiej, przyczem Marconi sądzi, iż da się tu osiągnąć pomyślne wyniki. Tutaj też dokonują się eksperymentów z aparatem diatermicznym do przegrzewania ciała pacjenta tak, aby wywołać gorączkę bakterjobójczą. Cały szereg doświadczeń przeprowadzonych przy użyciu tego aparatu z różnego rodzaju bakteriami chorób zakaźnych dał dobre wyniki; okazało się, iż zarazki tyfusu, cholery, gruźlicy zostają zupełnie zniszczone przy zetknięciu się z falami określonej długości. Lekarze angielscy zaczęli obecnie prowadzić badania kliniczne przy użyciu aparatu Marconiego nad chorobami zakaźnymi, przyczem chodzi o ustalenie długości fal i ich temperatury w związku z działaniem bakterjobójczym w wypadkach danej choroby zakaźnej. Miałyby to prowadzić do ułożenia tabeli wskaźnikowej; taka a taka fala zabija takie a takie bakcyle.

Po zastosowaniu elektryczności w medycynie obiecują sobie dużo pacjenci i lekarze w zależności od dalszych postępów wiedzy w tej dziedzinie. (M. K.)

Łowienie ryb przy pomocy... lustra

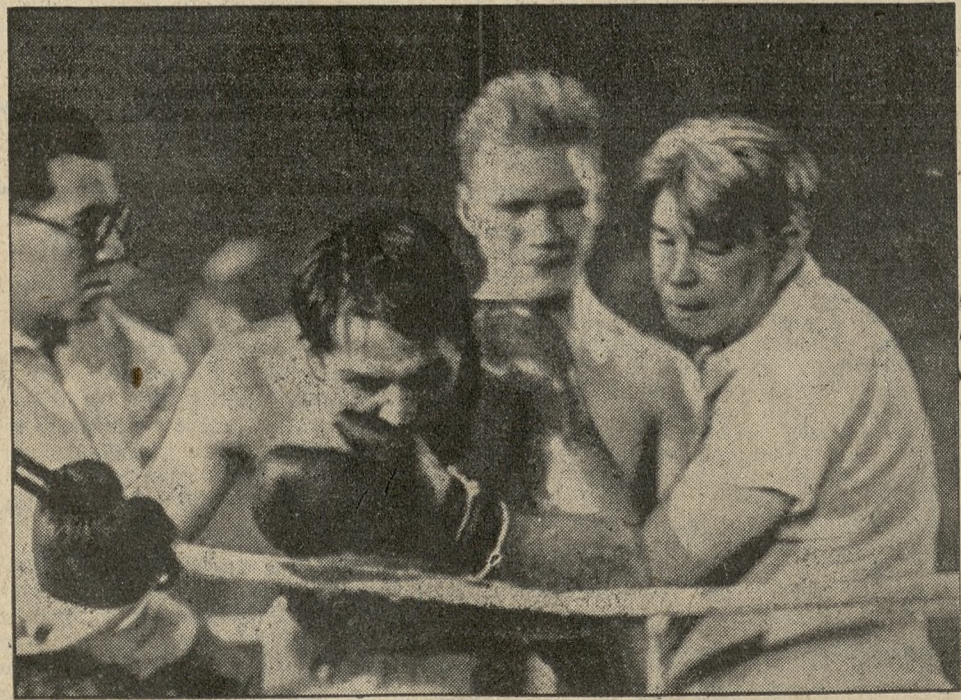
Prasa amerykańska ogłasza sprawozdanie z pomysłowego wyczynu wędkarskiego, składającego się ze wstępu, paru „dramatycznych” scen i końcowej apoteozy.

Część pierwsza: Rybak z bożej łaski i wrodzonego zamiłowania udaje się na wybrzeże rzeki lub jeziora i rzuca wędkę. Uśmiecha się przytem radośnie sam do siebie, zanim jeszcze rozpocznie uprawiać swój umiłowany sport, gdyż jest pewny, że tego dnia połów będzie nadwyjątkowo obfity. Przy końcu wędki, tuż nad haczykiem, umieścił on ostatni wynalazek amerykański w dziedzinie łowienia ryb: lustro.

I oto „dramat”, jaki się rozgrywa w głębinach: Rybka zbliża się powoli i okrąża przezornie wędkę z przynętą. Zbliża się coraz bardziej, gdyż rybka zwykle jest krótkowidzem, a okularów nie używa. Wówczas spostrzeżenie... w lusterku druga rybka, uprawiająca te same, co ona czynności. Pierwsza, niemile zdziwiona i zaskoczona konkurencją, krzywi się. Druga — czyni to samo. Wtenczas pierwsza, by wykazać swą zimną krew, opanowanie nieoczekiwanej sytuacji i przebiegłość, strategicznym ruchem rzuca się na wędkę, by wyrwać łup przeciwnicze. Na górze, nad poziomem wody — scena bowiem rozgrywa się na dwóch piętrach, jak w Aizie — rybak odczuwa szarpnięcie i wyciąga zdobycz.

Apoteoza kończy się obfitą kolacją z

ryb. Autor, względnie wynalazca, zapewnia, że możliwości połowu, przy zastoso-



W Paryżu zmarł jeden z bardzo popularnych działaczy sportowych, świetny trener pięściarski, Franciszek Decamp (na zdjęciu na prawo) którego wychowankiem był słynny Carpentier.

waniu nowego sposobu, zwiększają się dziesięciokrotnie, a ponieważ w Stanach Zjednoczonych oddających się sportowi łowienia ryb jest bardzo wiele, zbiera on wiele pieniędzy, gdyż wynalazek swój opatentował.

Kto nie wierzy, niech spróbuje! S. F.

Sztuczny nos

Prof. Fair z uniwersytetu Haward w Ameryce wynalazł sztuczny nos, którego zdolność wchowa jest tak wielka, że potrafi ona poczuć zapach 100 000 razy szybciej, niż da się on stwierdzić zapomocą analizy chemicznej. Wynalazca nazwał instrument osmoskopem. Przyrząd ten, który łączy się z naturalnym nosem, ma tenże chronić przed zbyt szybkim zmęczeniem.

W i p.

Odkrycie fundamentów „Bielowo Goroda”

w Moskwie.

Podczas robót podziemnych przy budowie tunelu dla kolei elektrycznej w Moskwie natrafiono pod fundamentami cerkwi św. Tichona na pięć grobowców, a dalej na resztki fundamentów i murów t. zw. Białego Miasta (Bielowo Goroda), które zostało zburzone w XVII wieku. Mury mają 4½ metra szerokości. Jest to pierwszy namacalny ślad istnienia jednego z dawnych ośrodków Moskwy historycznej, o którym wspominały roczniki i podania.

W i P

Waga ludzkości a waga ziemi

Przyjmując jako średnią wagę człowieka 60 kg, otrzymuje się jako ogólną wagę wszystkich ludzi na świecie 90 miliardów kg. Ciężar ten przewieźć można z łatwością 120.000 pociągów kolejowych, po 50 wagonów. Waga wszystkich ludzi jest atoli tylko jedną 66 bilionową cząstką wagi ziemi. Znaczy to, że waga całej ludzkości nie ma najmniejszego znaczenia dla wagi ziemi i mniej jeszcze znaczy dla niej, niż pióreczko puchu dla niebotyku amerykańskiego.

W i P

Olbrzymia siła promieni kosmicznych

Podczas ostatnich doświadczeń, podejmowanych dla zbadania promieni kosmicznych, w jednym z szybów kopalni stasfurckich stwierdzono, że istnieją tak „twarde” promienie, które potrafią przenikać przez blok stalowy o grubości 65 m lub przez 50 m grubą płytę ołowianą. Potęgi tych promieni niepodobna sobie wogóle wyobrazić. Do sztucznego ich wytworzenia potrzebaby prądu elektrycznego o napięciu 1 biliona volt.

W i P

Druga „Popołudniówka dla dzieci”

zapowiada się tak samo pięknie i łubnie, jak pierwsza. Milusińscy nasi z mamusią, tatusi, cioteczka lub wujkami zawczasu już wykupują dla siebie 50-groszowe bilety wstępu i rezerwują sobie miejsca.

Druga „Popołudniówka” odbędzie się zatem w niedzielę, 4 marca, o godz. 16 w sali IKS'a, pięknymi obrazami udekorowanej. Na program „Popołudniówki” złożą się przedewszystkiem nowe bajki i baśni Wujka Czesia, tego przedziwnego bajczarza, który od lat już jakimś sposobem czarodziejskim przykuł i nadal przykuwa do siebie wszelką dźiatwę. — Poza tem p. dyr. Mąkowski przygotowuje szereg miłych niespodzianek, pewni mali artyści będą grali, i p. Ferdek Kowalik też zagra. Wogóle będzie znowu ślicznie i wesoło.

Krajoznawstwo

na sobotę i niedzielę

W sobotę w Collegium medicum o godz. 18 z ramienia Pol. Tow. Tatrzańskiego będzie mówił znany alpinista i taternik Mgr. Groński na temat „Co nas ciągnie w Tatry”. Będzie to dla znawców miłe przypomnienie tatrzańskich wycieczek i spinaczek, dla tych zaś, co jeszcze Tatry nie znają, zapowiedź przyszłych wznuszeń i podnięt, by je w najbliższej przyszłości przeżyć. — Goście 20 gr.

W niedzielę wycieczkę Pol. Tow. Krajoznawczego poprowadzi prof. Kilarski do **Lawicy**. Zbiórka o 10.30 u końca linii tramwajowej Nr. 2 przy ul. Dąbrowskiego. Stamtąd pieszo do lotniska. Zwiedzenie lotniska uzupełni wysłuchanie interesującego wykładu majora Frisera na temat życia i pracy lotnika — wykład zilustrują precyzyjne zdjęcia lotnicze (obrazy świetlne). Wstęp na lotnisko wyłącznie dla osób posiadających obywatelstwo polskie za wylegitymowaniem się. Powrót przechadzka wzdłuż Bogdanki, pięknej jej doliny, przez las gołęciński na Sołacz. — Goście 20 gr. — Telefon Towarzystwa 34-49. — Wpisy w księgarni św. Wojciecha i w Targach Poznańskich.

Z Różowej Kukułki

W najbliższą sobotę „Różowa Kukułka”, która milczała od pewnego czasu, da znowu znak życia o sobie, tym razem wyjeżdżając do Bydgoszczy na występ gościnny. Wszyscy mieszkańcy tego miasta, jak ich jest 120 tysięcy, są okropnie ciekawi, co to za taki ptaszek, co jakia innym podrzuca, i to w dodatku na różowo. Zespół Kukułki jedzie wzbogacony o założyciela, alfę i omegę Stratosfery. Zgadnijcie, kto to taki?

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Przed zakończeniem oficjalnego sezonu operowego, który kończy się z dniem 15 marca, dyrekcja przystąpiła do wznowienia wielkiej opery Verdiego „Aida”, która cieszyła się zawsze wielkim powodzeniem. Wznowienie „Aidy” nastąpi w sobotę, dnia 3 b. m. Opera ta wystawiona będzie w nowej inscenizacji nacz. reżysera K. Urbanowicza, zaś strona muzyczna spoczywa w rękach dyrektora Zygmunta Łatoszewskiego. Dekoracje zostały częściowo odrestaurowane według wskazówek art.-mal. Z. Szpingera. W sobotnim przedstawieniu wystąpią gościnnie znakomita sopranistka Franciszka Platówna (Aida) i znany nam dobrze baryton Eugenjusz Maj (Amonatro). Tańce egipskie w wykonaniu całego zespołu baletowego, w którym dominować będzie para złotych posągów, którą odtworzą primaballerina Z. Grabowska i W. Zwoliński.

Z Teatru Polskiego

Dziś najnowsza komedia Adama Grzymały-Siedleckiego „Czwarty do bridge'a”. Jutro arcykomiczna krotkoczwila w przeróbce K. Szuberta „Ciapcius”. W niedzielę po poł. po cenach znizonych świetna komedia „Arleta i zielone pudła”. W próbach „Zemsta” Fredry oraz bajka Warneckiego.

Dziś „Zmartwychwstanie” w Teatrze Nowym

W zachodniej Europie zauważyć się daje zwrot ku dawnym arcydziełom literatury, które w nowoczesnej inscenizacji montażowo-wielobrazowej nabierają nowego życia na scenach Paryża i Londynu, ciesząc się ogromnym powodzeniem. Specjalną jednak uwagę zwrócili arcydzieła literatury rosyjskiej okresu przedwojennego, gdyż w nich znajduje współczesny widz wyjaśnienie wielu późniejszych i dzisiejszych przejawów życia rosyjskiego.

Widzimy w nich niejako genezę dzisiejszego stanu rzeczy w Rosji — nader interesujące jest dla inteligentnego widza to zestawienie „wczoraj” z dniem dzisiejszym Rosji... A dla widza nie lubiącego się zagłębiać, „Zmartwychwstanie” Lwa Tołstoja dzięki nawskroś nowoczesnej nieomal kinowej inscenizacji Teatru Nowego poza swoją wielką wartością literacką i moralną jest także widowiskiem żywym, barwnym i pełnym akcji, które zadowolili i wzruszyć powinno każdego. A z dawna oczekiwane występy **Haliny Cieszkowskiej**, tak lubianej przez publiczność poznańską, pozwalają rokować najnowszej premierze Teatru Nowego wielkie i zasłużone powodzenie.

RADJO

Sobota, dnia 3 lutego 1934 r.

Poznań (346 m) 13.00 płyty; **14.02** giełda; **15.50** „Oświadczyń w obłokach” — wygl. p. Cz. Firko; **22.00** „Prądy odrodzeniowe w życiu kulturalnym Poznania” — wygl. dr. K. Troczyński.

Warszawa (1415 m) 7.00 audycja poranna; **12.05** muzyka popularna z płyt; **15.55** „Chwilka lotnicza i przeciwgazowa”; **16.00** audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa (tr. ze Lwowa); **16.40** lekcja języka francuskiego (kurs średni); **17.00** tr. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie; po nabożeństwie odczyt misyjny; **18.00** reportaż; **18.20** orkiestra jazzowa teatru „Cyganka” pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego i Zula Pogorzelska (piosenki); **19.25** recytacje (kwadrans poetycki); **19.40** wiadomości sportowe; **19.47** dziennik wieczorny; **20.00** „Myśli wybrane”; **20.02** muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota z udziałem Stan. Worchy (piosenki); **21.00** skrzynka pocztowa techniczna; **21.20** koncert chopinowski w wyk. Marji Wilkomirskiej; **22.00** odczyt w jęz. ukraińskim „Taras Szewczenko” — wygl. dr. Roman Smal-Stocki; **22.00** muzyka taneczna z kawiarni „Italia”.

Programy zagraniczne. Paryż (Radio Paris): 10.30 koncert symfoniczny z konserwatorium; **Hilversum:** 16.10 koncert symf.; **Moskwa (WZSPS):** 18.30 koncert symf.; **Ryga:** 19.30 „Traviata” — opera Verdiego, tr. z Opery Narodowej; **Athlone:** 20.30 koncert symf.; **Medjolan:** 20.40 „Si” — operetka Mascagniego; **Paryż (Radio Paris):** 21.00 „Rip” — opt. Planquette’a; **Rzym:** 21.00 opera; **Beromuenster:** 21.10 „Dafnis i Chloe”, opt. Offenbacha; **Bratysława:** 21.10 „Dobry szewczyk”, operetka Kostala.

Oświadczyń w obłokach

W sobotę 3 bm. od godz. 15.50 do 16.00 wygłosi p. Czesław Firko chwilkę lotniczą w której opowie ciekawe perypetje oświadczyń w obłokach.

Projektowanie, badanie i porady techniczne „Radiola” Biuro Radjotechniczne, Poznań Gwarna 11. Telefon 35-55. ng 4759

Niedziela, dnia 4 marca 1934 r.

Poznań (346 m) 14.00 „O trzodzie chlewnej” — wygl. inż. Hozer; **15.00** „Nowa ustawa ubezpieczeniowa a rolnictwo” — wygl. inż. J. Radomyski.

Warszawa (1415 m) 9.00 audycja poranna; **10.00** tr. nabożeństwa z Krakowa; kazanie na temat „Skazanie i banicja Chrystusa” — wygl. ks. prałat dr. Tadeusz Jachimowski; po nabożeństwie — muzyka religijna z płyt (tr. z Krakowa); **12.15** poranek muzyczny z Filharm. Warsz. poświęcony muzyce ukraińskiej; wyk. Ork.

filharm. pod dyr. Antoniego Rudnickiego i Marja Sokół (śpiew); w przerwie: około **13.00** — p. Karol Stromenger wygl. trzecią prelekcję z cyklu „2000 lat muzyki”; **14.00** odczyt rolniczy; **14.15** „Przegląd rynków produktów rolnych”; **14.30** „Pograjmy wesoło” — muzyka z płyt; **15.00** słuchowisko wiejskie pt. „W drodze do pułku” opracował p. Antoni Bogustawski; **15.20** zespół jazzowy Henryka Golda; **16.00** tr. „Wesołej audycji dla dzieci” ze Lwowa; **16.30** „Kwadrans słynnych artystów” — Benjamina Gigli (płyty); **16.45** recytacje poezji (wiersze religijne); **17.00** pogadanka pt. „Nasi przyjaciele - zwierzęta” — wygl. p. Podgórska; **17.15** koncert polskiej muzyki o charakterze ludowym — wyk.: Lucja Drège - Schiellowa (fort.) i St. Tawroszewicz (skrzypce); **18.00** słuchowisko pt. „Małżeństwo” — p. Sieroszewskiego; **18.40** melo-recytacje z muzyką Andy Kitchmann — wykona Marja Strońska; **19.30** radjotygodnik dla młodzieży; **19.50** „Myśli wybrane”; **19.52** koncert muzyki lekkiej w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota z udz. Zofji Terne (piosenki); **20.50** dziennik wieczorny; **21.00** feljton pt. „Kłopoty czytelnika” — wygl. p. Wacław Grubiński; **21.15** „Na wesołej lwowskiej fali”; **22.15** wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.; **22.25** muzyka taneczna z kaw. „Gastromija”.

Programy zagraniczne. Wiedeń: 11.20 koncert symf.; **Hilversum:** 15.10 koncert symf. z udziałem Karola Szymanowskiego (fortepian), tr. z Concertgebouw w Amsterdamie; **Praga:** 16.00 koncert symf.; **Tallin:** 19.05 koncert symfoniczny pod dyr. Berdjajewa; **Beromuenster - Zurych:** 19.50 „O-

powieści Hoffmanna” — opera Offenbacha; **Moskwa (Komitern):** 20.00 „Carmen” — opera Bizeta; **Berlin:** 20.00 „Münchhausen” — operetka fantastyczna Protzego; **Rzym:** 20.45 „Paganini” — operetka Lehara; **Wiedeń:** 21.05 „Simplicius” — operetka Straussa; **Sottens:** 21.30 „Lischen und Fritschen” — operetka Offenbacha; **Londyn Regional:** 22.05 koncert symfoniczny.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **L. T.** Obecnie kursów takich niema w Poznaniu. (K)
— **Nr. 1000.** J. Czepczyński, Poznań, Stary Rynek 8. (K)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W IKS-ie

Pieniądz nie jest wszystkim.

W sobotę, 3 marca (dwa dni po pierwszym) przyjmuje się asygnaty „Kredyt” — względnie gotówkę, przy zamawianiu stolika. — Śpiewa akademicki chór Włada — a także a jakże inni. Muzyka lekka — ciężkiej artylerji pod kierownictwem bombardiera F. Kowalika.

W niedzielę o 1 dla Waszych dzieci popołudniówka. Program oczywiście stosowny. zg 5720

Wielka Rewja Humoru, Tańca i Piosenki w teatrze „Słońce”.

Na czele Zespołu świetny i popularny LUDWIK SEMPOLIŃSKI

(Tomasz)

Olbrymie zainteresowanie występami znakomitych arty: ów!!

Jutro, w sobotę, 3 i w niedzielę, 4 marca br. o godz. 11 wiecz. odbędą się w teatrze „Słońce” 2 atrakcyjne Wieczory Humoru, Tańca i Piosenki, w których udział przyjmą najwybitniejsi i najpopularniejsi nasi artyści. Na czele Zespołu sam **LUDWIK SEMPOLIŃSKI**, popularny „Tomasz”, niezrównany odtwórca przezabawnych typów i zdarzeń którego kapitalne piosenki „Gdyby ja byłem”, „Cholera”, „Przegląd prasy” do dnia dzisiejszego nuci cały Poznań! Czy może być radośniejsza nowina dla Poznania, dla tych wszystkich tysięcy mieszkańców naszego miasta, którzy w skwarne lipcowe i sierpniowe wieczory w Zoologu — zaśmiewali się do łez z przepysznych kawałów i świetnych piosenek niezrównanego „Tomasza”.

Ludwik Sempoliński nie przybył sam! Wraz z nim w komplecie cała ta wesoła piątka, która bawiła nas zawsze tak świetnie! A więc pełna temperamentu „vedetta” **JANINA KOZŁOWSKA**, prze-miła **JANINA KOZŁOWSKA**, wirtuozki i ulubiony piosenkarz i konferencier **JERZY SULIMA JASZCZOŁT** i świetna para baletowa **SOBOLTÓWNA — WOJNAR**. Znakomici artyści z Sempolińskim na czele wystąpią w mieście naszym tylko 2 razy a to:

w sobotę, 3 i w niedzielę, 4 marca o godz. 11 wiecz. w teatrze świetnym „Słońce” i zaprezentują naszej publiczności wielką rewję humoru, tańca i piosenki, złożoną z najnowszych i najweselszych przebojów stolicy!

Orkiestra pod dyrekcją kapelmistrza, **B. Kubika**.

A więc wszyscy: starzy i młodzi, weseli i smutni, bogaci i biedni pamiętajcie: w sobotę i niedzielę, o godz. 11 wiecz. w „Słońcu” „rendez-vous” wszystkich sympatyków „Tomasza”. Czempredziej do kasy, bo braknie biletów!

Geny miejsce najniższe od 1—3 zł. — Szturm po bilety już się rozpoczął w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20. Tel. 56-38. zg 5725

KURS RYTMIKI I PLASTYKI

WALENTYNY WIECHOWICZEWYJ.

Przyjmuje się wpisy na kursa Rytmiki i Plastyki dla pań i Rytmiki i gier Rytmicznych dla dzieci w wieku od lat 5 do 14. Od 1 marca rozpoczynają się nowe kursa gimnastyki obchudzającej dla pań (kurs miesięczny i trzymiesięczny). Lekcje odbywają się w Studium Wychowania Fizycznego (Park Wilsona). Wpisy i informacje na miejscu codz. o godz. 4—5. W połowie marca odbędzie się popis rytmiki dzieci. zg 5710

Chcąc Szanownym Abonentom udogodzić odbiór gazety, utworzyliśmy po zlikwidowaniu filji naszej przy Starym Rynku 4 nowe trzy agentury, a mianowicie

- 1) **w PAŁACU DZIAŁYŃSKICH** w Księgarni i Antykwaryjacie p. Urbańskiego narożnik Starego Rynku i ul. Franciszkańskiej
- 2) **przy STARYM RYNKU nr. 11** w składzie p. Rocha Szczerbińskiego w pobliżu drogerji p. J. Czepczyńskiego
- 3) **przy narożniku ulic Wodnej i Wielkich Garbar** w składzie papieru p. E. Kanikowskiej.

Szanownych Abonentów naszych i Inserentów, zamieszkałych przy Starym Rynku, Wodnej, Wielkich Garbarach i przyległych ulicach, prosimy o zwracamy się otdąd we wszystkich sprawach, dotyczących wydawnictwa naszego, do jednej z powyższych agentur.

Agentury te załatwiają wszelkie sprawy, jak przedpłatę, ogłoszenia, oferty i reklamacje, na warunkach oryginalnych, bez żadnej dopłaty.

Administracja „Kurjera Poznańskiego”.



Dnia 1 marca 1934 r., zasnęła w Bogu, po krótkich i ciężkich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i najukochańsza żona, nasza droga córka, siostra, kuzynka, szwagierka, ciocia, synowa i bratowa, s. p.

z Piotrowskich

Marja Stęszewska

właśc. nieruchomości

przeżywszy lat 43. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 4. bm. po poł. o godz. 4 z domu żałoby, ul. Dąbrowskiego 43, na cmentarz parafjalny w Jeźcach, o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

mąż i rodzina.

Poznań, 2. III. 1934.

Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak. Poznań. Plac Nowomiejski 10. tel. 10-46.

dg 1119

W środę, dnia 28 lutego 1934 r., zasnął w Bogu, po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wuj, s. p.

Michał Rzanny

w 80 roku życia, o czym donosi Krewnym i Znajomym w ciężkim smutku pogrążona rodzina.

Poznań, Strzelecka 13.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4. bm. o godz. 4 z kostnicy cmentarnej w Dębcu.

Dnia 27 lutego, zmarł członek Bractwa naszego, s. p.

Władysław Wojciechowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3. bm. o godz. 9.30 z domu żałoby przy ul. Wielkie Garbary 6, na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej.

Szan. Członków prosimy o liczny udział w pogrzebie, zaś Członków Straży Honorowej wzywamy obowiązkowo do stawienia się w mundurze bez broni. Cześć Jego pamięci! Pg 8298-9,81

Zarząd Bractwa Kurkowego, Zał. 1253 r.



Dnia 27 lutego 1934 r., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., s. p.

Władysław Wojciechowski

członek honorowy oraz wieloletni główny skarbnik naszej organizacji

W śp. Zmarłym straciliśmy jednego z najgorliwszych i najczynniejszych członków naszego Związku. Pamięć Jego zachowamy na zawsze w naszych szeregach. R. i P.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby Wielkie Garbary 6 do kaplicy Przemienienia Pańskiego przy placu Bernardyńskim, odbędzie się w sobotę 3 marca r. b. o godz. 9.30, skąd po Mszy św. żałobnej pogrzeb na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej. Nabożeństwo żałobne we wtorek, dnia 6 marca o godz. 9 w kościele Pana Jezusa.

Poznań.

zg 5703

Związek Drogerzystów Rzeczypospolitej Polskiej



Dnia 1 marca 1934 r., rozstał się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach, mój ukochany brat i długoletni szczerzy współnik, s. p.

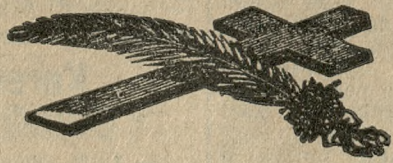
Ludwik Fromm

w 60-tym roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w Obornikach, w niedzielę, dnia 4. III. 1934 r. o godz. 4-tej. zg 5722

Poznań.

Stanisław Fromm z żoną.



Dnia 1 marca 1934 roku, o godzinie 9,30, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, teść, szwagier, wuj i dziadek, ś. p.

Ludwik Fromm

przeżywszy lat 60.

Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego odbędzie się w niedzielę, 4-go marca o godzinie 16 (4 po południu) z domu żałoby.

Oborniki, Poznań, Berlin, 2. 3. 1934 roku.

W ciężkim smutku pogrążona
żona i dzieci.

zg 5 717

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



W środę, dnia 28 lutego 1934 r. zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 71 lat, moja najdroższa żona, nasza najlepsza i najukochańsza matka, babcinka, teściowa i siostra, ś. p.

Emilja Baranowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4. b. m., o godz. 3,30 z domu żałoby przy ul. Szyperskiej 15, na cmentarz św. Wojciecha. Msza św. żałobna nazajutrz o godz. 8, w kościele św. Wojciecha.

zg 5 721

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, dzieci, wnuki, synowa i zięciowie.



Dnia 27 lutego 1934 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., członek nasz, ś. p.

Władysław Julian Wojciechowski

Sodalis Marianus

przeżywszy lat 56. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby Wielkie Garbary 6 do kaplicy Przemienienia Pańskiego przy Placu Bernardyńskim w sobotę, dnia 3 marca o godz. 9,30, skąd pogrzeb na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej.

Polecamy duszę Zmarłego modlitwom Szan. Członkom i upraszamy o liczny udział w pogrzebie.

Pg 3299-9,83

Sodalicja Kupców w Poznaniu.

Praktykę dentystyczną
dobra egzystencja, tania
sprzedam. Oferty Kurjer
Poznański zg 5724



TABARIN

RESTAURACJA — WINIARNIA
plac Wolności 17
Najwytworniejszy lokal nocny

Program od 1 marca r. b.

Siostry Ninestre tańce charakteryst.
Lili Moreni tańce klasyczne
Janka Dembianka pieśniarka
Rysia Nechrecka tańce ekscentr.

Orkiestra nastrojowa T. Koralewskiego.

Co niedziele i święta Five o'clock-Tea
zg 5 126 ceny ponownie niższe.

Nowy 3-letni kurs ogrodnictwa

rozpoczyna się w Szkole Ogrodniczej W. L. R. w Koźminie w końcu marca rb.

Nauka bezpłatna. Kandydat otrzymuje wszechstronne wykształcenie ogrodnicze. Przy Szkole jest internat. Zgłoszenia przyjmuje się do 5 marca rb. Program przesyła się na żądanie bezpłatnie.

ng 4959

Dyrektor.

ARTRETYK jest inwalidą

do dolegliwości artretyczno-reumatyczne, jako wynik przesylenia organizmu kwasem moczowym, oraz powstałe na tem tle stany zapalne powodują bóle, zniekształcają stawy, utrudniają ruchy powodują stopniowo utratę zdolności do pracy i prowadzą wreszcie do kalectwa. Tylko zioła Magistra Wolskiego „Reumosa” zawierające Schin-Schen, niezmiernie rzadką roślinę chińska dają w krótkim czasie skuteczne wyniki w cierpieniach artretycznych i bólach ischiasu.

ZIOŁA ze znak. ochr. „REUMOSA”

Do nabycia w aptekach, drogerjach lub w wytwórni Magister Wolski, Warszawa, Ziota 14. Objasniające broszury wysyłamy bezpłatnie.

ng 4728



Podróż naokoło świata
odbędziesz, mając w domu radioaparat

ELEKTRIT Co.

DEMONSTRUJĄ WSZYSTKIE RADJOSKŁADNICE.

Poszukuje się poważnego, dobrze wprowadzonego

przedstawiciela

branży fotograficznej na Poznań, Woj. Poznańskie i Pomorskie. — Gwarancja wymagana. — Szczegółowe oferty i referencje sub: Tg 263 do Eksped. Kurjera Poznańskiego.

JUTRO
w SOBOTĘ 2-giej
o godzinie

nastąpi otwarcie
magazynu artykułów damskich

Kazimierzy Łowickiej

przy ulicy Fr. Ratajczaka nr. 40

bielizna
pończochy
trykotaż
rękawiczki

Pg 3295-9,35

Szkoło

okienne, ogrodowe, dachowe, kit i t. d.
szyby wystawowe i lustra
hurtownie — detalicznie

Polskie Biuro Sprzedaży Szkoła

Sp. Akc. Pg 2551-7,15

Poznań, Małe Garbary 7 a. Tel. 28-63.

Nagłówekowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówekowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2305, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1. KAMIENICE

Kupię

wille-ogród do 35 000 zł w Poznaniu pobliżu tramwaju bez pośrednika. Szczegółowe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 570

Dom

z piekarnią w Fordonie przy Ryńku, vis a vis Kościółka i szkoły z rocznym obrotem ca. 40 000 zł z powodu starości zaraz do sprzedania. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański ng 5 355

Kamienice

dochód 9 000, sprzeda 55 000 Malecki, Rybaki 20 a. zdg 30 105

2. PIENIĄDZ

8 000

dam do dobrze prosperującego interesu i współpracę. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 995

Wspólnika

albo wspólnicy — gotówki 5 000 zł poszukuje wyrobiony skład obuwia z towarem, dobry punkt. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 808

Udziału

czynnego wkład 5 000 i więcej poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 578

Poszukuje

8 do 10 tysięcy na hipoteke kamienicy handlowej miasteczko w Poznaniu. — Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 30 220

6. OŻENKI

Który

szlachetny, dobrze sytuowany pan poślubi pannę, inteligentną, lat 40 wys. wzrostu, posiadającą w Poznaniu 3-pokojowe mieszkanie i wyprawę, później kilka tysięcy. Dyskretna, zapewnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 941

Panna

lat 40, z trochę majątkiem widuje zamaż za idealnego kawalera na stanowisku. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 053

Wdowa

bezdzielną, sympatyczną, własną kamienicą, interes, kilka tys. gotówki poszukuje męża. Panowie urzędnicy, emeryci, kuncy od 45 lat raczą oferty złożyć możliwie fotografją Kurjer Poznański zdg 29 947

Dla

kuchnia przemysłowca, 46 lat, szukam skromnej, gospodarniej żony z wyprawą i majątkiem od 25 000. Dyskretna rzecz honoru. Oferty z fotografją Kurjer Poznański zdg 29 952

7. SPRZEDAŻE

Samochód

4 cyl., otwarty, szczyt dasek amerykański, przereklamowany, gruntownie, korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 572

Księgarnia

z materiałami piśmiennymi, istniejąca od kilkunastu lat przy głównej ulicy w Toruniu zaraz do sprzedania. Zgłoszenia Toruń, ul. Szeroka 26, M. Wojciechowska Pg 3281-64.23

2 000

mórg, gorzelnia, pałac, komfort, inwentarz, blisko Poznania 300 zł morga, wpłaty 500 000. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 883

Kazmierzowstwu

podarki okazuj. — „Lamus”, Strzelecka 1. zdg 29 866

Auto-Bazar

Bukowska 11/13, używane części zamienne do samochodów. zdg 29 135

Gramofony

platy, mechanizmy, reparacje. — ceny zmniejszone. F. Baloń, Poznań, Woźna 12. Pg 2560-3.40

Singera

damska, Szyperska 3, m. 3. zdg 29 915

Wózek

sprzedam. Żydowska 26, m. 3. zdg 29 924

Podarki

imieninowe praktyczne tanie „Lamus”, Strzelecka 1. Pg 2 557-53.428

Łóżecko

metalowe, materace. Lesiński, Szamarzewskiego 11. zdg 29 999

Zaprowadzony

skład papieru, centrum, spiesznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 200

Gościniec

koncesja, kolonialka, urządzenie na rzeźnictwo, wieś kościelna zaraz do objęcia. Oferty Agencja Kurjera Pozn., Krotoszyn, ng 5368

Skład

wiekszy urządzenie na galanterie itp. Półwiejska, tania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 004

60 mórg

gospodarstwo ładne i dobre blisko Poznania 17 000 zł gotówka wskazuje Kurjer Poznański zdg 30 267

Dom

piętrowy zabudowaniami mniejszym miasteczku z powodu stonkówek rodzinnych korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 011

Meble

najtaniej J. Baranowski Poznań, Podgórna 13, Pz 2519-23 59

Podwozia

samochodowe na wozy młeczarskie, gotowe sprzedam tania. — Dąbrowskiego 100. zdg 30 202

Parcele

sprzedam. Obornicka 57/5. zdg 29 997

Kase

żelazna, kanapa z obudowaniem sprzedam. Św. Marcina 75, skład. zdg 30 020

Wózek

dziecięcy sprzedam korzystnie. Grudzień 70, m. 25. zdg 30 026

Wózek

dziecięcy sportowy sprzedam. — Górna Wilda 31 — 3. zdg 30 029

Meble

naftaniej, gwarantowane dogodnie warunki, tylko fabryka mebli Rynek Śródecki. zdg 22 237

Odkurzacz

reżny tania sprzedam. Górna Wilda 31 — 3. zdg 30 030

Rower

kajak. Umińskiego 25, miesz. 11 zdg 30 034

Restauracje

kawiarnię mieszkaniem sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 30 041

Fabrykę

cuklerków Poznaniu tania oddam objęcie 1 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 973

Singera

damską dobrą tania. Szewska 11, mieszkanie 4. zdg 30 232

Wózek

dziecięcy dobry tania. Poplińskich 11, mieszkanie 10. zdg 30 230

Szczapy

sosnowe zł. 750, wozon Poznań sprzedam Hanasz, Poznań, Wały Jana III, 12. zdg 30 165

Łańcuszek

meski, 14 karat kryształowy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 163

Perski

dywan jak nowy korzystnie sprzedam Ratajczaka 11a, m. 69. zdg 30 142

Aparat

do autogenicznego spawania na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 210

Lodówkę

do miesiąca sprzedam Müller, Woźna 17. zdg 30 097

Pianino

na sprzedaż. Górna Wilda 78, skład. zdg 30 096

Wózek

dziecięcy tania sprzedam Niegolewskich 18, mieszkanie 10. zdg 30 076

Doga

młoda tania. Stroma 29. zdg 30 088

Fortepian

tania Szamarzewskiego 8, m. 4. zdg 30 078

Meble

naftaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1

Aparat

fotograficzny 9x12 Erneman 1-6 60 złotych „Kukulka” zegar oryginal „Czarny las” 50 zł. — na sprzedaż. St. Lewandowski, Jeżycka 50. zdg 30 116

Rower

45 zł. Rataje ul. Wioślarska 58, Mikołajewski. zdg 30 110

Wóz

młyński sprzedam lub zamienię na roważe. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 109

Dla

kawiarenki 8 stołów, 25 krzesel, 2 kanapy sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 108

Salon

brzozy, inkrustowany tania. — Młyńska 4, stolarnia. zdg 30 177

Antyki

Młyńska 4, stolarnia. zdg 30 176

Skład

kapeluszy damskich, dobrze prosperujący. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 173

Gramofon

szafkowy, dwusprężynowy, duży sprzedam. cena 150 zł z płytami. Swarzędz, ul. Kórnicka 36, m. 1. zdg 29 042/3

Gościniec

koncesja, kolonialka, urządzenie na rzeźnictwo, wieś kościelna zaraz do objęcia. Oferty Agencja Kurjera Pozn. Krotoszyn, ng 5367

Jadalnię

czarna, dobrze utrzymana sprzedam. Cena 300 zł Swanecki, ul. Kórnicka 36, m. 1. zdg 29 053/4

Sypialnię

(ciemno - bez) dobrze utrzymana z materacami, płyty marmurowe, lustro, z dużym obrazem sprzedam. cena 400 zł. Swarzędz, ul. Kórnicka 36, m. 1. zdg 29 044/5

Tanio

Stół, 4 krzesła. Obejrzyć: Małe Garbary 9, spedytór od 12 — 1. zdg 24 887

Gościniec

rzeźnia, jedyny, dużej wsi kościelnej pod Poznaniem. Egzystencja zapewniona tania sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 30 006/7

Willkę

dwumieszkaniową sprzedam. — Brama Warszawską. Osiedle Witkowska 4. zdg 30 224/5

Radjo

5 lampowe z głośnikiem tania — sprzedam. Gen. Chłapowskiego 8 front, III ptr. lewo. d 1114

Bibliotekę

mniejsza, debowa, dobra tania. Szamarzewskiego 2, miesz. 10. zdg 30 162

Belgijskie

kryształ, likwidacji mieszkania, okazynie. „Lamus”, Strzelecka 1 zdg 30 269

Gramofon

gablotka, stół marmurowy sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 30 257

Jadłodajnię

urządzeniem, mieszkaniem oddam tania. Chwaliszewo 76. zdg 30 254

Jadalnia

na sprzedaż. Wodna 6 a, mieszkanie 6. zdg 30 246

11. KUPNA

Auto

zdatne i niezdatne do użytku — kupuje Auto Bazar, Bukowska 11/13. zdg 30 262/3

2 opony

715x115 używane, dobrze utrzymane kupię. Wciórka, Międzyzłód. ng 5 372/3

Kufer

samochodowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 987

Kupię

łóżko metalowe używane. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 089

Kupię

willkę wolną. Gotówka około dziesięć tysięcy. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 945

Maszynę

do pisania używaną, możliwie dużym walkiem kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 951

Biurko

kupię zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 253

Kupię

maszynę do pisania Ideal. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 701

12. DO WYNAJĘCIA

3 pokojowe

Gen. Umińskiego 19, czynsz zgóry. Wiadomości stróż. zdg 29 926

Dwupokojowe

kuchnia, podwórze, śródmieście miesięcznie trzydziścić, zwrot kosztów pięćset. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 931

Trzypokojowe

I ptr. balkon z wygodami. Dobrzyńska 7, przy drodze Urbanowskiej. zdg 29 733

Pięciopokojowe

komfortowe pierwsze piętro Szamarzewskiego 11, zaraz. Wiadomość u stróża. zdg 30 059

Pokój

z kuchnią od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 058

8 pokojowe

mieszkanie lub na biura przy Fr. Ratajczaka oraz 3 pokojowe w willi ładne pod Poznaniem, dojazd dogodny, wolne do wynajęcia. Blizsze dane Fr. Ratajczaka 9, mieszkanie 21, Jaszczołt, od 9-12. zdg 30 090

Siedmiopokojowe

centrum wskazuje „Domus”, Plac Wolności 14 a. zdg 30 136

Czteropokojowe

komfortowe 80, trzypokojowe, łazienka 56, dwupokojowe, łazienka 45, — wolne wynajmie zaraz „Pawilon”, Marszałka Focha 15. zdg 30 123

Jednopakojowe

20. — dwupokojowe 30. — trzypokojowe 50. — czteropokojowe 80. — Wielkie Garbary 5-20. zdg 30 115

3

pokoje kuchnia, Debiec Południowa 63, 1 p. Zgłoszenia Salita. zdg 30 107

Mieszkanie

3 pokoje, kuchnię, dzierżawa 51 zł. objęcie kuchnia, sypialnia 300 zł. Jeżycka 50, mieszkanie 1. Zgłoszenia od 6-8 wieczorem. zdg 30 278

Antoninek

Poznań 2 pokoje kuchnia, weranda, ogródek, wygody, tania. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 242

2 pokoje

kuchnia umeblowane z powodu wyjazdu odnajme. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 194

Dwa

pokoje, kuchnia w ogrodzie. Górczyńska 7. zdg 30 231

3

pokoje kuchnia III piętro, Pocztowa 20, wydzierżawie zaraz. — Czynsz rok zgóry. zdg 30 154

Czteropokojowe

Strzelecka, meble 1 200. — czynsz 100. — Oferty Kurjer Poznański zdg 30 147

4 pokoje

bardzo duże, wszelkie wygody, centralne ogrzewanie. Obejrzyć: Wyspiańskiego 12 portjer. zdg 30 213

13. SZUKA MIESZK.

Urzędnik

kolejowy szuka mieszkania 2-3 pokojowego dzierżawa pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 693

5 pokojowe

komf. centrum oddam lub zamienię na mniejsze. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 928

Profesor

gimnazjalny 2-3 pokoje, łazienka miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 932

Dwupokojowego

kuchnia, dzierżawa zgóry lub zwrot remontu. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 903

Dwupokojowe

Jeżyce, Łazarz, czynsz zgóry, inwalida, pobierający rentę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 942

Małżeństwo

bezdzielne pokoju kuchnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 043

Mieszkania

dwupokojowego z kuchnią poszukuje pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 052

Poszukuje

na stałe posiadzie pokoju kuchni względnie 2 pokoi. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 060 lub telefon 81-59, godz. 5-8.

2-3

okolicy centrum, umiarkowany czynsz poszukuje stały urzędnik. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 972

Urzędnik

państwowy poszukuje 2 pokoi kuchnią wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 106

Adwokat

poszukuje 5-6 pokoi centrum od 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 134

4-5

Koncesja
potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Restauratorów, Hotel Britania, św. Marcina 44. Zdg 29 914

Chłopca
6-letniego oddam na własne. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 025

Detektywne
biuro Greif od 23 lat wywiady, obserwacje. Cieszkowskiego 8. zdg 27 134

Nowości Wiosenne!
w wielkim wyborze posiadamy już na składzie, materiały damskie na płaszcze, kostiumy i suknie oraz materiały męskie na paltta i ubrania. — Dodatki do ubrań. — Piekne zefiry na koszule męskie. — Ceny krzyżosowe. Magazyn Bławatów Poznań, St. Rynek 59, tel. 22-55, narożnik ulicy Wrocławskiej. — W. Groszkiewicz Przyjmuje asygnacje „Kredyt”. Pg 3 135

Zakładanie
ogrodów przy willach, osiedlach, przycinanie drzew itp. wykonuje tanio, ogrodnik, Zabikowo, Spokojna 88. zdg 30 226

3 000 par pończoch
damskich jedw. przeznaczyłam dla reklamy po bardzo niskich cenach, bezbledne, wszystkie kolory, angielska przędza, długa elastyczna, wypróbowana, znany gatunek gładka i z strzałką. — Pożatem pończochy dziecięce, skarpetki i męskie najlepsze gatunki tylko z firmy „Pani”. Al. Marcinkowskiego 13. Pg 3 137-9,79

24. NAUKA

Taniec
Kledecka — Mikołajczak Kurs trzeciog. — Poczta 29. Pg 3288-53,482

TEATRY

Poznań, piątek, 2. 3.

TEATR POLSKI: Dziś — „Czwarty do bridgea” Sobota, 3. 3. „Ciapciusz”. Niedziela, 4. 3. o godz. 4: „Arleta i zielone pudła”. Niedziela, 4. 3. o godz. 8: „Czwarty do bridgea”.

TEATR WIELKI: Dziś — „Wesoła wojna”. Sobota, 3. 3. „Aida” — gościnnie wystąpią Platówna i Maj. Niedziela, 4. 3. o godz. 3: „Baron cygański”. Niedziela, 4. 3. o godz. 8: „Wesoła wojna”.

TEATR NOWY: Dziś — „Zmartwychwstanie” (Katusza Masłowa), premiera, występ Haliny Cieszkowskiej. Sobota, 3. 3. „Zmartwychwstanie” (Katusza Masłowa) występ Haliny Cieszkowskiej. Niedziela, 4. 3. o godz. 3: „Pieniądz nie jest wszystkim” po raz 57-my, po cenach znizonych. Niedziela, 4. 3. o godz. 8: „Zmartwychwstanie” (Katusza Masłowa), występ Haliny Cieszkowskiej.

KINA

Poznań, piątek, 2. 3.

APOLLO: „Jaką mnie przagniesz”.
COLOSSEUM: „Rycerze Mroku”.
CORSO: „Samotny Orzeł”.
GWIAZDA: „Król Królów”.
METROPOLIS: „14 lipca”.
MOJE: „Szalona eskapada pięknej pani”.
ORZEŁ: „Kwiat Stepu” i „Pociałunek skazańca”.
OSWIATOWE: — „Wiara, Nadzieja i Miłość”.
RENAISSANCE: „Eskadra Straceńców”.
SFINKS: „Dziewczątka”.
SŁONCE: „Cesarzowa i Ja”.
TECZA-Lazarz: „10 kochanek”.
TECZA - Wilda: „Rajski Ptak”.
WILSONA: „Raj Podłotków”.

Parisiennne
donne leçons conversation aux enfants et adultes. Prix modérés. Offres Kurjer Poznański zdg 25 448

Kursy książkowości
rolniczej, kupieckiej, korespondencji, rachunków, stenografii polsko-niemieckiej, Kromczyńska, Ogrodowa 16. II. zdg 27 923

Bardzo pięknie pisać
nauce kilku lekcjach. Gniatczyńska, Długa 11. zdg 30 138

Księgowości
stenografii, korespondencji, maszyny kurs ulgowy rozpoczynaemy 6 marca. Postęp, plac Wolności 2. zdg 29 531/2

Szkoła Tańców Sredzińskiego Strzelecka 3
nowy kurs początkujący 6 marca. zdg 30 261

Angielskiego Francuskiego
udziela Dolgow, Skarbowa 4. mieszkanie 14. — Zgłoszenia 2-3, 6,30-9. zdg 30 251

Tanio
wyucza mstenografii, pisanie na maszynie w miesiącu również w godzinach wieczornych. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 208

25. MUZYKA

Lekcji
gry fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka muzyki. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8, III. p. zdg 29 056

Dzieciom
grunt. fortep. 6 zł miesięcznie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 260

Gry
fortepianowej udzielam tanio — Rencowa, Dąbrowskiego 5. zdg 30 203

Gruntowne
lekcje fortepianu. Strzelecka 28b, parter. zdg 30 212

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Z 4 000 złotych
poszukuje posady inkasenta, magazyniera, kasaiera, do ekspedycji lub t. p. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 966

Poszukuje
posady woźnego, stróża, wzgl. administratora za kaucją do 500 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 539

Młody
czeladnik piekarski poszukuje posady zaraz lub później za małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia u-prasza ul. Wronecka 4, m. 15. zdg 29 549

Mistrz rzeźnicki
syn uczciwych rodziców poszukuje pracy ew. jako składowy. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 29 811

Praczką
3 złote dziennie. Ostrówek 15, m. 1. zdg 29 762

Student
bez środków do życia poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 649

Uczciwa
dziewczyna szuka posady do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 996

Inteligentna
dziewczyna krytycznym położeniu przyjmie posadę starszej osoby, państwa, niskie wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 003

Służąca
samodzielna z gotowaniem, praniem, prasowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 008

Ekspedjentka
rzeźnicka szuka posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 013

Zawodowa
wychowawczyni poszukuje posady, ewentualnie do starszej pani. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 016

Szofer
poszukuje posady zaraz lub później. Wojciech Fabisiak, Konarzewce, poczta Książ, pow. Srem. zdg 30 022

Inteligentna
lekcje, szycie, robotki, lekkie prace (przychodnia) szuka posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 023

Panienska
wyuczona szycia i kroju damskiej poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 024

Lokaj - służyący
młodszy przystojny inteligentny, lat 23 poszukuje posady, najchętniej u samotnego pana. Łaskawe oferty Kurjer Poznanski zdg 29 980

Posługi
z dobrem poleceniem poszukuje od 2 popołudniu. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 028

Młodsza
dziewczyna z prowincji poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 038

Młodsza
dziewczyna z prowincji poszukuje posady od 15. 3. 34. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 039

Służąca
samodzielnie gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 047

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem, z dobrymi świadectwami poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 056

Gospodyni
inteligentna, młoda, nawskroś uczciwa, z dobrymi świadectwami, kilkoletnia praktyka, zna wykwinntą kuchnię, chów drobiu szuka posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 219

Siodlarz
tapicer, kawaler, obeznany z wszelkimi pracami rymarskimi i garbowaniem skór poszukuje posady na majatek od 1. 4. 34. Zgłoszenia Oredownik od 29 945

Cukiernik - Lwowianin
wykonuje pierwszorzędne wyroby. Poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 30 167

Polecam
gospodynie, kucharki restauracyjnej, bony. Lewandowska — Aleje Marcinkowskiego 16. zdg 30 152

Ekspedjentka
z branży bławatniczej, młoda szuka posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 151

Krawcowa
domowa, kwalifikowana tania szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 30 146

Kucharka
restauracyjna szuka posady od 15. 3. 34. Zgłoszenia do Kurjera Poznanski zdg 30 145

Maszynistka
z własną maszyną, znajomością niemieckiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 209

Kucharka
samodzielna z długoletnimi świadectwami i poleceniami poszukuje posady od 1 kwietnia do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 063

Pani
lat 42, wdowa kulturalna, znająca wykwinntą kuchnię zamieje się domem samotnej osoby, wychowaniem dzieci. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 955

Posługaczka
młoda poszukuje posady gotowaniem. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 958

Poszukuje
posady do robienia kilimów. — Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 977

Dziewczyna
młoda z prowincji poszukuje posady lub posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 091

Młoda
uczciwa wdowa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 074

Młodsza
dziewczyna z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 077

Ogrodnik
kawaler szuka posady 15 marca lub 1 kwietnia. Zna się na wczesnym warzywie. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 083

Wykwalifikowana
pokojowa z szyciem, prasowaniem sztywnej bielizny poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 127

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady wszelkich prac domowych, także do dzieci. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 124

Absolwent
Szkoły Zdobniczej, 2 lata Akademii Sztuk Pięknych szuka odpowiedniego zajęcia. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 174

Ogrodnik
kawaler, lat 22, dobrymi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 920/1

Zegarmistrzowski
pomocnik poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 953/4

Panna
z porządnej rodziny poszukuje posady do pomocy w składzie i kuchni. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 113

Za utrzymanie
przyjmie handlowiec każdą pracę, także fizyczną. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 122

Inteligentna
panienka posiadająca świadectwa pierwszorzędnych domów, obeznana w dziedzinie wychow. higieny, szycia, haftu, zmienia posadę do dzieci lub jako służąca. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 30 216

Dziewczyna
z samodzielnym gotowaniem, długoletnie świadectwa przyjmie posadę od 15. 3. tylko w dobrym domu. Warunek stała posada. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 29 990

Posługaczka
uczciwa poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznanski zdg 30 161

Dziewczyna
poszukuje posady do wszelkiej pracy z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 243

Praktykant
średnim wykształceniem i szkoła rolnicza, może zastąpić urzędnika gospodarczego poszukuje posady od 1 kwietnia za małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 30 234

Bufetowa
poszukuje posady od zaraz. — Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 207

Ekspedjentka
młoda zdolna kaucją szuka zajęcia w jakiegokolwiek branży. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 189

Fryzjer
damsko-męski szuka posady od 15 marca. Zgłoszenia Kurjer Poznanski ng 5 842

Panienska
uczciwych rodziców szuka posady do dzieci szyciem. Zgłoszenia do Kurjera Poznanski zdg 29 593

Wynagrodzenie
pieniężne dla osoby, która wskaże posadę biurowej. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 594

Posługaczka
uczciwa, czysta, szuka posługi 1 lub 2 razy w tygodniu. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 596

Panienska
szuka posady do składu spożywczego, ewentualnie do dzieci. — Zgłoszenia do Kurjera Poznanski zdg 29 597

Wdowa
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 599

Poszukuje
posługi popołudniowej panienska. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 538

Kaucje
złoży rzutki kelner rzetelnemu właścicielowi na stałą posadę zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 630

Młody człowiek
18 lat z dobrej rodziny poszukuje miejsca ucznia w większym magazynie bławatów, kilka klas gimnazjalnych. — Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 584

Młodszy
czeladnik piekarski poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 675

Dziewczyna
do wszystkiego, skromnym gotowaniem, zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 782

Kulturalna
przystojna zamieje się gospodarstwem osób samotnych. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 750

Kucharka - pokojowa
lat 29, znam dobra kuchnię, pieczenie, zaprawy, prasowanie, trochę szycia — poszukuje posady, zaraz chętniej w mieście do lepszemu domu, samotnych państwa. Świadectwa, polecenia dobre. — Zgłoszenia do Kurjera Poznanski zdg 29 838

Panienska
szuka posady do dzieci z szyciem Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 830

Samodzielna
krawcowa domowa 2 dziennie szuka posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 690

Ogrodnik
kawaler, lat 25, z 5-letnią praktyką, specjalność warzywnictwo wczesne, kwiat gruntowy, doniczkowe, byliny, szkółkarstwo owocowe, róż, szkółki liściaste, iglaste, oraz hodowlę ziół lekarskich. Znajomość pszczelnictwa, poszukuje posady zaraz lub później. — Oferty do Kurjera Poznanski zdg 29 715

Służąca
uczciwa, pracowita, dobrem gotowaniem, poszukuje posady do wszystkiego od 15. 3. lub 1. 4. — Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 784

Ceglarsz
z wieloletnią praktyką zagranicą i w kraju, obznajmiony z wszelkimi wyrobami w zakresie zawodu wchodzącymi, materiał budowlany, biegły w prowadzeniu administracji biurowej, polecające świadectwa, nawskroś sumienny, energiczny, poszukuje posady z niskim wynagrodzeniem. — Okolica obojetna. Łaskawe oferty Kurjer Poznanski zdg 29 716

Posługi
z gotowaniem lub bez poszukuje Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 418

Posługaczka
młoda przyjmie zaraz posadę. — Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 769

Panienska
z prowincji do dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 588

Posługaczka
poszukuje posady na przedpołudnie. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 665

Poszukuje
posługi popołudniowej. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 664

Szukam
okazji zabrania kilku sztuk mebli autem z Torunia do Poznania. Zgłoszenia do Kurjera Poznanski zdg 29 764

Szukam
posady woźnego, inkasenta lub stacji benzynowej z gwarancją. Oferty Kurjer Poznanski zdg 29 831

2. WOJNE MIEJSCA

Magistra
z jednoroczną praktyką lub młodszego asystenta poszukuje od 1 kwietnia. Apteka pod Lwem w Teczewie. zdg 29 865

Torfiarz
z własną maszyną i prasą potrzebną na majętność Popowice pod Inowrocławiem. dg 1 084

Kucharka
restauracyjna ze znajomością kuchni warszawskiej potrzebna od zaraz. Podanie pensji oraz załączyć świadectwa. Grand Café, Inowrocław. ng 5 351

Kucharka
doświadczona, wykwinnta warszawska kuchnia potrzebna. Zgłoszenia tylko 3, sobota Górna Wład 107, Remiszewska, godz. 14 do 16. zdg 30 001

Bufetowa
z obsługa gości potrzebna. Woźna 7/8. zdg 30 014

Uczennicę
przyjmie Skład Instrumentów Muzycznych „Lutnia”, Poznań, św. Marcina 25. zdg 30 019

Poszukuje
bufetowej z obsługa. Wielkie Garbary 17. zdg 29 935

Kucharka
z Kongresówki restauracyjna, uczeń kelnerski potrzebny zaraz. Adres Kurjer Poznanski zdg 30 046

Panienski
inteligentnej najchętniej Kresowianki poszukuje na przedpołudnie do dziewczynki 3-letniej. — Zgłoszenia ul. Przybyszewskiego 41 — 6. zdg 29 992

Dziewczyna
dobrze polecona z gotowaniem potrzebna zaraz do 2 osób. Adres wskaże Kurjer Poznanski zdg 30 065

Kucharka
do samotnego pana potrzebna zaraz z uprzątnieniem, praniem i prasowaniem. Zgłoszenia z podaniem pretensji do Kurjera Poznanski zdg 29 950

Stała
posadę biurowa miesięcznie 100 do 150 zł dam osobie za wypożyczenie 4 000—7 000 złotych pewną gwarancją. Oferty Kurjer Poznanski zdg 30 092

Dziewczyna
bez spania potrzebna zaraz. Graniczna 12, m 5. zdg 30 069

Posługaczka
potrzebna. Stroma 27, mieszkanie 5. zdg 30 135

Pomocnik
fryzjerski dobry ondulator potrzebny zaraz. Grobla 23. zdg 30 101

Humor zagraniczny



— U Gwizdalskich jadłem w święta przepyszny tort.
— Z jakiej masy?
— Z masy upadłościowej.

(Humorist Londyn). S. F.

Przedpłata
na miesiąc marzec 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem krajach zł 4,14, kwartałowe zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 8,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potoczonymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego), „drobne” do godz. 11, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstale wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72, P. K. O. Poznań nr. 200 149.